

Historia, literatura i teologia Nowego Testamentu

Sesja 6: Wprowadzenie do Ewangelii Mateusza Część 1

Dr Ted Hildebrandt

A. Wprowadzenie [00:00- 1:10]

A: Połącz AC; 00:00-9:15; Wprowadzenie do akrostychu Mateusza

Witam, nazywam się dr Ted Hildebrandt i w swoim szóstym wykładzie z kursu Historii, Literatury i Teologii Nowego Testamentu omawiam początkowe założenia Ewangelii Mateusza.

Witamy ponownie na kursie historii i teologii Nowego Testamentu; omówiliśmy tło, Persów, Greków, Machabeuszy , aż do Rzymian. Następnie przechodzimy ostatnio do pytania o inspirację; kanoniczność, proces zbierania; proces transkrypcji polegający na przepisywaniu raz po raz przez skrybów i jak to rozważamy. Ostatnio rozmawialiśmy o tłumaczeniach i różnych tłumaczeniach i jak to się robi. Tak więc omówiliśmy inspirację, kanoniczność, przekaz i tłumaczenie. Teraz wreszcie jesteśmy gotowi na Księgę Mateusza. Więc dzisiaj jest to swego rodzaju początek, przejdziemy do Księgi Mateusza i przyjrzymy się nieco szerszemu obrazowi. Oczywiście nie będziemy omawiać jej szczegółowo, ale dobrze zrozumiesz tę księgę.

B. Ewangelie: Autorzy i odbiorcy [1:10-5:26]

Chcę zacząć od Ewangelii Mateusza i zasadniczo od historii Mateusza. Chciałbym zorganizować całą naszą dyskusję wokół tematów Mateusza zgodnie z tym rodzajem akrostychu tutaj. Więc zasadniczo chcę powiedzieć, że Mateusz jest metodyczny. Jak możemy sprawić, aby Mateusz był metodyczny, to dlatego, że mamy dwie inne ewangelie, Marka i Łukasza, i porównamy Mateusza z Markiem i Łukaszem i zobaczymy, jakie są między nimi różnice. Chcę zasugerować, że Mateusz jest metodyczny. A tak przy okazji, zaczynając od tych kilku ewangelii, mamy właściwie cztery ewangelie. Mamy Mateusza, Marka i Łukasza, te trzy są nazywane Ewangelią synoptycznymi. Wrócimy do tego później, synoptyka , oznacza to „jednym okiem”,

innymi słowy, Mateusz, Marek i Łukasz wszyscy wydają się widzieć Jezusa z tej jednej perspektywy. Dlatego są nazywani ewangeliami synoptycznymi, widzą Jezusa jednym okiem. Druga ewangelia, Jana, widzi Chrystusa zupełnie inaczej przez ponad dziewięćdziesiąt procent czasu. Ewangelia Jana jest całkowicie inna niż historie Mateusza, Marka i Łukasza. Więc otrzymujesz zupełnie inną perspektywę, a niektórym ludziom przeszkadzają (pokażemy ci kilka różnic między Mateuszem, Markiem i Łukaszem, a także Janem) te różnice. Patrząc na różnice i dziękuję Bogu za te różnice. Czy ludzie opowiadają historie inaczej? Więc Mateusz jako poborca podatkowy opowie historię inaczej niż Marek, który najwyraźniej był młodym mężczyzną w tamtym czasie, pochodzącym z Jerozolimy. Łukasz nigdy nie spotkał Jezusa. Łukasz będzie bardziej historykiem, lekarzem, więc jego perspektywa będzie bardzo różna od perspektywy Jana, który był rybakiem, którego Jezus powołał nad Jeziorem Galilejskim. Więc masz te cztery różne osoby z ich różnymi perspektywami; więc każda z nich z punktu widzenia autora ma inną perspektywę tego, co wychwyciła w życiu Jezusa.

Do jakiego typu odbiorców są oni skierowani? Opowiadasz historię inaczej w zależności od odbiorców, do których się zwracasz. Jednym z klasycznych przykładów dla mnie, jeśli chodzi o osobę opowiadającą historie, jest mój syn, który właśnie wrócił z Afganistanu i opowiadał historie rodzinie. Nasze dzieci były tam i on opowiadał historie. Jest świetnym gawędziarzem — więc śmieją się i dobrze się bawią, a historie cię rozbijają. To po prostu naprawdę zabawne historie, więc wszyscy się z nich śmiejemy. Dzieci poszły odebrać mojego drugiego syna, Zacha, z lotniska i jak tylko dzieci wyszły z pokoju, mój syn zaczął opowiadać tylko mojej żonie i mnie różne historie. Zamiast się śmiać, były to historie, które prawie doprowadziły nas do łez. Więc to, co mówię, to to, że możesz opowiadać te same historie, a niektóre z jego historii słyszałem już kilka razy i kiedy słyszę je trzy razy, słyszę, jak opowiada je różnym odbiorcom, podkreśla różne rzeczy. A potem, kiedy jesteś z nim sam w samochodzie, nagle mówi ci, dlaczego wszystkie te historie stoją za nimi, łączy je wszystkie. Ludzie opowiadają więc historie inaczej. I zamiast widzieć i próbować mieć to monolityczne, gdzie wszystkie historie są

dokładnie takie same, kościół tego nie chciał. Kościół chciał, aby opowiedziano różne historie Jezusa. To trochę jak pytanie, dlaczego masz dwa oczy? Jeśli jesteś ślepy na jedno oko, nie masz żadnej percepcji głębi, więc masz dwa oczy. Teraz mają aparaty z dwoma obiektywami z przodu, dzięki czemu możesz uzyskać głębię ostrości, to poczucie trójwymiarowości. W przypadku Jezusa otrzymujesz cztery ewangelie z czterema różnymi ujęciami Jezusa. Jan mówi, że gdybyśmy mieli spisać wszystko, co Jezus powiedział i zrobił, wszystkie książki na świecie nie mogłyby tego pomieścić. Więc otrzymujemy cztery różne migawki i perspektywy dotyczące Jezusa, a to jest pomocne. Kiedy docieramy do miejsc konfliktu między ewangeliami, nie poddawaj się i nie mów, że konflikt cię drażni. Nie, to jest wspaniałe – chcemy móc zobaczyć różne perspektywy dotyczące Jezusa.

Akrostych MATTHEWS [5:26-9:15]

Mateusz [M], gdy porównujemy go do Marka i Łukasza, do czego przejdziemy później za chwilę. Oto druga rzecz, na którą chcemy zwrócić uwagę, to fakt, że Ewangelia Mateusza jest apostołstwem [A]. Zrobiłem to, aby móc uzyskać ocenę „A”, ale Mateusz mówi o uczniostwie. Uczniostwo jest głównym tematem w tej księdze; Jezus jest przedstawiony jako nauczyciel w księdze Mateusza. Jest postrzegany jako drugi Mojżesz, nowy Mojżesz, i masz ten nowy motyw Mojżesza. Jezus jest nowym Mojżeszem przekazującym swoje nauki swoim uczniom. Co więc oznacza bycie uczniem Jezusa Chrystusa? Mateusz rozwinię to jako nauczyciela, którego Jezus nazywa swoimi uczniami.

Mamy więc uczniostwo lub apostołowanie , a następnie porozmawiamy o teologii [T] Chrystusa. Czym jest teologia Chrystusa? Kiedy patrzymy na obrazkowe pismo święte, Jezus Chrystus jest przedstawiony jako król. W Ewangelii Mateusza rozdział 1 werset 1 mówi „Jezus Chrystus, syn Dawida”. Dlaczego Mateusz zaczyna od „Jezus Chrystus, syn Dawida”? „Syn Abrahama, syn Dawida” – zaczyna od Dawida, ponieważ

zamierza przedstawić Jezusa jako króla. Księga Mateusza przedstawia Jezusa jako syna Dawida, Chrystusa.

Przyjrzymy się również czasowi [T] w Ewangelii Mateusza. Będzie on miał bardzo duży wpływ na przeszłość. Mateusz, bardziej niż jakakolwiek inna ewangelia, będzie cytował Stary Testament; pisze prawdopodobnie do żydowskiej publiczności, więc będzie cytował wiele rzeczy ze Starego Testamentu i odwoływał się do przeszłości. Opowie nam wiele o Jezusie w teraźniejszości i przedstawi nam pięć wielkich kazań Jezusa, pięć wielkich przemówień Jezusa, które znajdują się w Ewangelii Mateusza. To trochę jak nowy Pięcioksiąg Mojżesza, Jezus wygłosi nowy Pięcioksiąg. Znasz Kazanie na Górze i Przemówienie na Górze Oliwnej. Jezus również w Ewangelii Mateusza w Przemówieniu na Górze Oliwnej skupi się na kilku rozdziałach na przyszłości. Jak przyszłość łączy się z teraźniejszością, jak nadchodzące królestwo ma się do królestwa, które jest w nas teraz? Mateusz będzie miał to napięcie, które nazwiemy... Dr Dave Matthewson, który kiedyś uczył tutaj w Gordon College, zawsze lubił mówić: „Już, ale jeszcze nie”. Sądzę, że George Eldon Ladd powiedział: „Już, ale jeszcze nie”. Tak więc w Ewangelii będzie napięcie między tym, co już istnieje w kościele, a tym, co dopiero nadejdzie. Tak więc pojawia się napięcie między tym, co już istnieje, a tym, co jeszcze nie. Przyjrzymy się temu i temu, jak Mateusz obejmuje tę perspektywę czasową.

Następnie „H” pokażemy hebrajską perspektywę w tej księdze. Ewangelia Mateusza jest bardzo zorientowana na hebrajszczyznę, bardzo zorientowana na żydowskość i ma bardzo żydowską publiczność. Niektórzy nawet myśleli, że Ewangelia Mateusza została napisana po aramejsku i przetłumaczona na grecki. Istnieją argumenty za i przeciw, ale wydaje się, że została napisana dla żydowskiej publiczności, hebrajskiej publiczności. Chociaż została napisana dla żydowskiej publiczności, księga również się wyłamuje i jest obszerna [E] pod względem tego pokrycia pogan (ludzi, którzy nie są Żydami). Jest więc obszerna, ponieważ ma nieżydowski aspekt w księdze, który jest ciągle promowany – i omówimy część tego nieżydowskiego aspektu. Następnie świadek [W], początek Ewangelii i koniec Ewangelii mówi nam, że mamy być świadkami

Chrystusa, więc przyjrzymy się pojęciu świadka. Na koniec krótko przyjrzymy się stylowi Mateusza [S], jaki jest jego styl pisanie w porównaniu do innych ewangelistów. To jest, nie wiem, czy to widzisz, MATTHEW, więc to, co mamy tutaj, to MATTHEW'S z „S” na końcu, więc to zorganizuje nasze dyskusje, gdy będziemy przechodzić. Przepraszam za ten głupi akrostych, ale tak właśnie pamiętam rzeczy.

D. Metodyczny [M] – Mateusz i Marek [9:15-12:49]

B: Połącz DF; 9:15-18:26; Mateusz jest metodyczny (por. Mk/Lk)

Więc chcemy zacząć od spojrzenia na Mateusza jako metodycznego. Więc historia Mateusza, jak opowiada historię? Czym Mateusz różni się od Marka? Wiele osób zaakceptuje Marka jako priorytet, to znaczy, że Marek napisał pierwszy, a Mateusz drugi. Mateusz czerpie wiele rzeczy z księgi Marka, tak jak Łukasz. Więc Łukasz jest zależny od Marka, a Mateusz jest zależny od Marka. Czym się różnią? Jak Mateusz modyfikował rzeczy zgodnie ze swoimi celami i zgodnie ze swoimi odbiorcami? Czym Mateusz różni się od Łukasza? Znasz Mateusza i Łukasza, znowu obaj prawdopodobnie czerpią od Marka i wiedzieli o Marku. Łukasz mówi nam z góry, że nigdy nie spotkał Jezusa, ale wykonuje pracę historyczną ze świadkami naocznymi. Łukasz wspomina konkretnie, że wciąga świadków naocznych i że organizuje historię dla Teofila – pisze do najwspanialszego Teofila, Mateusz z drugiej strony wydaje się pisać do Żydów.

Chodzi o unikalny materiał – co jest unikalnego w Mateuszu, powie nam swój punkt widzenia i co naprawdę próbuje przekazać. Chcesz przyrzeć się różnicom między Łukaszem, Mateuszem i Markiem, aby pokazać jego unikalny punkt widzenia i pomóc nam zlokalizować jego unikalne spojrzenie na Jezusa i to, co próbuje tam zrobić. Więc przede wszystkim chcemy rozwinąć relację Mateusza z Markiem, a jedną z tych rzeczy jest to, że Mateusz tutaj mówi „rozwija krótkie wypowiedzi Marka”. Marek ma krótkie wypowiedzi, Marek jest krótszą księgą – Marek ma 16 rozdziałów, a rozdziały są krótkie – Mateusz jest dłuższą księgą, 28 rozdziałów. Więc otrzymujesz takie wypowiedzi pochodzące od Marka, teraz sprawdź to, przeczytałeś kuszenie Chrystusa w księdze

Mateusza. Oto kuszenie Chrystusa, najpierw przejrzyjmy pokusę Chrystusa w księdze Mateusza. Z Picture Scripture pamiętasz, w którym rozdziale to jest? Kuszenie Chrystusa jest w Ewangelii Mateusza, rozdział 4, Jezus jest prowadzony przez ducha na pustynię, a na pustyni przychodzi do niego Szatan i co mówi? Zamień te kamienie w chleb. Jezus odpowiada, używając starotestamentowego prawa z Księgi Powtórzonego Prawa: „Nie samym chlebem żyje człowiek”. Następnie Szatan zabiera go na szczyt świątyni (niektórzy z was, którzy używają programu Get Lost in Jerusalem, mogą pójść i zobaczyć, gdzie był szczyt świątyni – bardziej współcześnie jest tam mur z XV wieku, zasadniczo w tym samym miejscu). Jezus mówi: „OK”, więc zabiera Jezusa na szczyt świątyni i mówi: rzuć się w dół. Teraz Szatan cytuje Stary Testament i mówi: „Aniołowie [z Księgi Psalmów] będą cię nosić, abys nie uraził swojej nogi o kamień”. A Jezus powiedział do Szatana, ponownie cytując Księgę Powtórzonego Prawa: „Nie wystawiaj na próbę Pana, Boga swego”. Za trzecim razem Szatan zabiera go w wysokie góry, niektórzy myślą, że to Góra Hermon, daleko na północy. Pokazuje mu wszystkie królestwa świata i mówi: „Dam ci wszystkie te królestwa, jeśli się pokłonisz i oddasz mi cześć”. Jezus mówi: „Wyjdź stąd Szatanie, powinienesz czcić tylko Pana, Boga swego”. Ponownie odpowiada Szatanowi, cytując Księgę Powtórzonego Prawa. Tak więc Jezus ma trzy interakcje z Szatanem; kamienie na chleb, rzuć się ze szczytu świątyni, a następnie na szczycie góry wszystkie królestwa, które ci dam.

E. Kuszenie w Ewangelii Marka [12:49-15:02]

Oto kuszenie Chrystusa w Ewangelii Marka: „I natychmiast [to jest rozdział pierwszy, werset 12 i następne] Duch posłał Go na pustynię; był na pustyni przez 40 dni, kuszony przez szatana. Był ze zwierzętami, a aniołowie mu towarzyszyli”. To koniec kuszenia Chrystusa w Ewangelii Marka. Mówisz: „A co z kamieniami do chleba, co ze świątynią na szczycie, nie wspomina o żadnych pokusach, mówi tylko, że „...Był tam, kuszony przez szatana. Był ze zwierzętami”. Teraz mówisz: „Ok, Mateusz nie powiedział nam o dzikich zwierzętach”. Marek wydaje się wychwytywać dzikie zwierzęta i aniołowie mu towarzyszyli. Znowu czegoś tam nie ma i pytasz, dlaczego Marek

powiedział: „dzikie zwierzęta i aniołowie mu towarzyszyli”. Dlaczego to umieścił? Marek prawdopodobnie pisze do rzymskiej publiczności, zobacz, czy możesz to rozgryźć, więc „dzikie zwierzęta i aniołowie towarzyszący mu” pasuje. Mateusz o tym nie wspomina, wspomina interakcję Jezusa z Szatanem „Hasatan [szatan /oskarżyciel]”, jak nazywa go Stary Testament, a następnie zasadniczo zabiera go do trzech miejsc, które są dobrze znane w judaizmie. „Z pustyni” widzisz drugi motyw Mojżesza – z pustyni kuszony przez Szatana. Więc Mateusz ma inne podejście, rozwija trzy aspekty historii. Więc Mateusz skraca, bierze krótkie wypowiedzi Marka i je rozwija – to jest Księga Mateusza. Druga rzecz tutaj, więc pokusa, o której właśnie mówiliśmy w rozdziale 1 Marka, wersety 12-13, jest rozszerzona do rozdziału 4 Mateusza, wersety 1-11. Dlaczego Mateusz rozwija to w ten sposób, Jezus jest pokazany jako nowy Izrael. I tak jak Izrael był kuszony na pustyni, a potem zawiódł, teraz Jezus, nowy Izrael, jest na pustyni tylko odnosi sukces. Opiera się pokusie szatana. Tak więc Jezus jako nowy Izrael jest rozwijany w tym fragmencie w księdze Mateusza.

F. Kazanie na Górze – Głoszenie Królestwa [15:02-18:26]

Teraz głoszenie Królestwa, w księdze Marka, rozdział 1:14, wspomina, że Jezus głosił Królestwo Boże. Wspomina [pozwólcie mi przeczytać tę część w rozdziale 1:14], „gdy Jan został uwięziony, Jezus poszedł do Galilei głosząc dobrą nowinę Bożą, nadszedł czas”, powiedział, „królestwo Boże jest blisko, pokutujcie i wierzcie w dobrą nowinę”. Dobra nowina jest wielką rzeczą dla Marka – „Pokutujcie i wierzcie w dobrą nowinę”, kropka. To jest koniec nauczania Jezusa o Królestwie Bożym. A co się dzieje, gdy wchodzisz do księgi Mateusza? W Ewangelii Mateusza Jezus jest przedstawiany (jak powiedziałem wcześniej) jako nowa postać Mojżesza i jako nowy Mojżesz oferuje swoje nauczanie w tych kazaniach. Więc to, co masz, to SOM lub Kazanie na Górze, a to, co się dzieje, to to, że Mateusz bierze jeden lub dwa wersety w Marku, „królestwo niebieskie jest blisko, pokutujcie i wierzcie”, to jest to, co mówi Marek. Mateusz bierze to pod uwagę i wyjaśnia w Kazaniu na Górze.

Jeśli ktokolwiek z was ma wersję Biblii z czerwonymi literami, gdzie słowa Jezusa są napisane czerwonymi literami, wiecie, że obejmuje ona rozdziały 5, 6 i 7. Trzy całe rozdziały zaczynające się od Błogosławieństw: „Błogosławieni ubodzy w duchu, błogosławieni, którzy łakną i pragną, błogosławieni jesteście, gdy was prześladują, błogosławieni, błogosławieni...” Przechodzi i omawia Modlitwę Pańską: „Ojcze nasz, który jesteś w niebie, święć się imię Twoje” i Kazanie na Górze: „Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni”. W rozdziale 7 złota zasada: „Czyn innym, zanim oni wam uczynią” – mam na myśli „Czyn innym to, co chcesz, aby oni tobie czynili” – Kochaj swego bliźniego jak siebie samego. Jezus rozwija to wszystko w Kazaniu na Górze – w trzech rozdziałach o nauczaniu Jezusa o królestwie w Ewangelii Mateusza, rozdziały 5, 6 i 7.

Kazanie na Górze to wspaniałe przesłanie, niektóre kościoły, nawiasem mówiąc, jeśli podróżujesz po kraju lub świecie, widzisz, że niektóre kościoły podkreślają różne fragmenty Pisma Świętego i wiem, że są pewne kościoły, które podkreślają Kazanie na Górze, Kazanie na Górze, Kazanie na Górze – wszystko, co robią, to nauczają Kazania na Górze. Teraz Kazanie na Górze jest wspaniałe i jest tym podsumowaniem nauk Jezusa, i jest to świetne miejsce, aby zacząć naukę Jezusa. Ale Jezus nauczał również innych rzeczy, a apostołowie nauczali różnych rzeczy, a Stary Testament nauczał różnych rzeczy. Więc musisz wziąć pod uwagę całą Biblię, więc musisz uważać na uprzywilejowanie tego, co nazywają kanonem w kanonie. Tam, gdzie są części Pisma Świętego, które akceptujesz i podkreślasz nad innymi. W tym kursie i w tej klasie widzisz, że postrzegamy Pismo Święte jako słowo Boże i nie uprzywilejowujemy żadnego z nich. Rodzaju jest ważny, Mateusz jest ważny, wszystkie są ważne; wszystkie są częścią słowa Bożego i nie uprzywilejowujesz Rzymian nad Księgą Jakuba. Są słowem Bożym i dlatego staramy się je zrozumieć, wszystkie. Kazanie na Górze jest naprawdę wyjątkowym tekstem i fenomenalnym, ale znowu w Ewangelii Marka jest to jeden lub dwa wersety, w Ewangelii Mateusza dochodzi do trzech rozdziałów. Tak więc Mateusz rozwija krótkie wypowiedzi Marka.

G. Słowa Jezusa i dzieła Jezusa [18:26-20:29]

C: Połącz GI; 18:26-28:29; Mat. Kondensuje dzieła i wydłuża słowa

Jezus

Dlaczego Mateusz miałby robić więcej ze słowami Jezusa, podczas gdy Marek robi więcej z dziełami Jezusa? Mateusz rozwija te słowa i nauki Jezusa, głównie dlatego, że myślę, że próbuje przedstawić Jezusa jako nowego Mojżesza – i nauki Mojżesza, Pięcioksiąg, pięć ksiąg, od Księgi Rodzaju do Księgi Powtórzonego Prawa, pierwsze pięć ksiąg Biblii. Więc to, co się dzieje, to to, że Mateusz modeluje Jezusa dla tych Żydów, modeluje Jezusa na Mojżeszu, a Mojżesz naucza w Pięcioksięgu i w Torze oraz w pierwszych pięciu księgach Biblii, od Księgi Rodzaju do Księgi Powtórzonego Prawa i o powiązaniu Mojżesza z Górą Synaj. Marek jednak pisze do rzymskiej publiczności, więc Marek robi więcej z dzieł Jezusa, Jezus zrobił to i Jezus zrobił tamto. Nie mówi nam to tak wiele o tym, czego nauczał Jezus, mówi nam o tym, co Jezus zrobił i – niektórzy ludzie, nawiasem mówiąc, bardziej skupiają się na nauczaniu, a niektórzy bardziej na dziełach i tym, co Jezus faktycznie zrobił. Marek ze względu na swoją publiczność i myślę, że on sam poszedł w tym kierunku dzieł Jezusa. Na koniec, myślę, że musisz zapytać o odbiorców; odbiorcy Marka wydają się być bardziej rzymscy. Będą bardziej zainteresowani działaniami, będąc z rzymskiego pochodzenia. Naród żydowski byłby bardziej zainteresowany naukami Jezusa, postrzegając Jezusa jako wielkiego rabina, nauczyciela rabinackiego. Mateusz skupi się na naukach Jezusa wokół pięciu dyskursów. Cała księga Mateusza będzie zbudowana wokół tych pięciu dyskursów. To, co ci sugeruję, tak jak sugerowali inni i po prostu to zdzieram, to to, że te pięć dyskursów, wokół których zbudował Mateusz, jest zbudowanych, aby modelować Jezusa jako nowego Mojżesza. Mojżesz miał pięć ksiąg: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańską, Liczb i Powtórzonego Prawa. Jezus ma teraz pięć głównych nauk/dyskursów w księdze Mateusza, więc myślę, że są powody tych ruchów. Mateusz jest metodyczny.

H. Matthew Condenses [20:29-25:09]

To jest w zasadzie oszalamiające; Mateusz faktycznie się skraca. Jednak księga Mateusza jest o wiele obszerniejsza niż księga Marka. Można by się spodziewać, że wszystko w Ewangelii Marka będzie w formie zamkniętej, będzie bardzo małe i jak ziarno. Ziarno byłoby w Ewangelii Marka, a Mateusz by je wyciągnął, więc to, co przejdziemy w dwóch lub trzech wersetach w Ewangelii Marka, przejdziemy przez cały rozdział w Ewangelii Mateusza. Można by się spodziewać, że Mateusz wyrzuci to ziarno. To, co tu mamy, to nie jest przypadek, jeśli chodzi o dzieła Jezusa.

Na przykład mamy opętanych, opętanych z Gadareny . Jezus przychodzi do tego faceta – facet tnie się, tnie, jest typem osoby, która tnie. Jest na cmentarzu; nikt nie może go powstrzymać, Jezus podchodzi do niego i mówi: „Hej, kim jesteś w tym facecie?” Facet mówi: „Cóż, jesteśmy legionem”, ponieważ w tym facecie jest tak wiele demonów, byli legionem. Błagali Jezusa: „Nie wyrzucaj nas i nie rób nam nic złego. Dlaczego nie wrzucisz nas do tych świń tam”. Więc Jezus wrzuca demoniczny Legion do świń, a świny wpadają do Jeziora Galilejskiego i giną.

Ten facet, opętany z Gadareny chce wrócić, chce iść z Jezusem, a Jezus mówi nie. Każe mu wrócić i opowiedzieć o wielkiej rzeczy, którą Bóg dla niego uczynił. Cóż za cudowna historia. Istnieją piosenki o tej historii. Casting Crowns lub jakaś grupa śpiewa historię opętanego z Gadareny . To niesamowita historia, ponieważ w pewnym sensie wszyscy jesteśmy opętani przez demony, dopóki nie zostaniemy uwolnieni przez Jezusa. Więc, ale co jest tutaj interesujące, to to, że Marek opowiada historię opętanego z Gargasene i wrzucania demonów w świnię, a historia ma 326 słów. Mateusz opowiada tę samą historię, ma dwóch opętanych w Gadareńczyk --właściwie jest dwóch facetów, a nie tylko ten, o którym opowiada nam Marek -- a historia ma tylko 134 słowa. Więc Mateusz bierze historię Marka, ponad trzysta słów i skraca ją do około stu słów. Więc Mateusz bierze tę historię w Marku, zamiast rozszerzać historię, to jest coś, co Jezus zrobił, wypędzając demony na świnię, skrócił historię do jednej trzeciej tego, co jest w Marku. Więc możesz zobaczyć, że Mateusz bierze słowa Jezusa i rozdmuchuje je, ale bierze dzieła Jezusa i je skraca. Więc historia ma jedną trzecią rozmiaru, jaki ma w

Marku. Faktyczny punkt, który teraz przedstawiamy w Powerpoincie, to Marek ma 326 słów, jednego opętanego, skrócony do 134 słów i dwóch opętanych w Księdze Mateusza. Marek koncentruje się na dziełach Jezusa, Mateusz koncentruje się bardziej na słowach Jezusa.

A oto kolejny Jezus krocący po wodzie. Marek ma tę historię o Jezusie krocącym po wodzie. Historia ma 139 słów u Marka, więc opowiada historię w 139 słowach. Mateusz w rozdziale 14, Jan Chrzciciel zostanie ścięty, Jezus nakarmi 5000 i Jezus krocący po wodzie. Mateusz opowiada nam o Piotrze wychodzącym z łodzi, a następnie idącym do Jezusa. Następnie Piotr wpada do wody, a Jezus go ratuje. Więc Mateusz dodaje tę rzecz o Piotrze wpadającym do wody, wpadającym i wyciągającym go Jezusie. Ale mimo to, po dodaniu Piotra historia w Mateuszu ma 101 słów, wygląda na to, że jest o 40 słów krótsza niż w Marku. Jest prawie o jedną trzecią krótsza, a ponadto ma historię o Piotrze. Więc znowu Mateusz łączy historie o dziełach Jezusa i je skraca. Można by się spodziewać, że historia w Mateuszu będzie znacznie dłuższa, ponieważ Mateusz jest o wiele większą księgą, ale zamiast tego historia jest krótsza, ale dodaje tę historię o Piotrze.

Teraz pytanie brzmi, dlaczego dodaje tę historię o Piotrze? Piotr wpada w wyniku swojej małej wiary. Kilka interesujących rzeczy, myślę, że dam ci wskazówkę, myślę, że Piotr jest doskonałym uczniem. W Ewangelii Mateusza myślę, że Piotr jest przedstawiony jako doskonały uczeń. Piotr jest dobry, Piotr jest zły i będzie przedstawiony na oba sposoby, ale jest tego rodzaju przedstawicielem, Piotr jest tym przedstawicielem ucznia. Więc przyjmuje tę rolę jako szczególny uczeń.

I. Pięć kazań – Kazanie na Górze, Rozesłanie Dwunastu i Przypowieści... [25:09-28:29]

Oto księga Mateusza i chcę zasadniczo pokazać, jak księga Mateusza skupia się na tym, co nazywamy tymi pięcioma kazaniami Jezusa. Tak więc w Ewangelii Mateusza jest nowy Mojżesz i w pewnym sensie nowy Pięcioksiąg. Tak więc otrzymujemy pierwszą

wielką katechezę Jezusa jako Kazanie na Górze, trzy rozdziały nauk Jezusa od Błogosławieństw do „Słyszeliście od dawna, że nie będziesz cudzołożył, a Ja wam powiadam... Słyszeliście od dawna, że nie będziesz zabijał, a Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata bez powodu, już popełnił morderstwo w swoim sercu”. Tak więc Kazanie na Górze jest ogromnym punktem centralnym nauczania podsumowującego nauki Jezusa w tych trzech rozdziałach. To fenomenalne kazanie, Kazanie na Górze; każdy chrześcijanin powinien być bardzo dobrze zaznajomiony z Kazaniem na Górze.

Po drugie, w rozdziale 10 jest dyskurs, w którym Jezus wysyła dwunastu, pamiętasz z Picture Scripture „wysyła dwunastu”. Wysyła dwunastu i ostrzega ich, że będą mieli trudne chwile, kiedy on tam pójdzie. Wysyła ich tylko do domu Izraela, zauważ ponownie skupienie na Izraelu, prawdopodobnie na żydowskiej publiczności. Wychodzi do ludu Izraela i zasadniczo rozprzestrzenia ewangelię — więc rozprzestrzenia ewangelię, więc wysyła dwunastu. Następnie zleca im zadanie, a to bardzo długi rozdział. W rozdziale 10 Jezus instruuje swoich uczniów, kiedy wychodzą jako jego świadkowie, aby rozprzestrzeniać ewangelię.

Rozdział 13 to bardzo znany fragment. W Picture Scripture nazwaliśmy go „Przypowieści o Królestwie: nasiona i chwasty”. „Oto wielkie przypowieści Jezusa. Ewangelia Mateusza, rozdział 13, przypowieści o królestwie, jest tam około siedmiu przypowieści. Niektóre nasiona spadają na ścieżkę i zasadniczo nic się nie dzieje. Niektóre z nich spadają na kamienistą ziemię i wschodzą na chwilę, ale nie mają korzeni, więc wysychają, gdy pada na nie słońce. Niektóre spadają na ciernistą ziemię i wschodzą na ciernistą ziemię i wygląda, że będą się naprawdę dobrze rozwijać, ale ciernie i chwasty je duszą, więc nic nie wydają. W końcu niektóre nasiona spadają na ziemię, wschodzą i wydają sześćdziesiąt, sto kolejnych i królestwo niebieskie jest takie. Właściwie ludzie zawsze mówią, że to nie jest przypowieść o nasionach lub siewcy, to przypowieść o glebie, opowiadająca o różnych rodzajach gleb. Nie chcę się kłócić o te rzeczy, ale zasadniczo opowiada o różnych reakcjach na słowo Boże i jego skuteczności

w życiu ludzi. Masz przypowieść o pszenicy i kąkol, facet sadzi kąkol i sadzi pszenicę i chce, żeby pszenica rosła. Nagle zdaje sobie sprawę, że wróg zasadził tam wszystkie te chwasty; chwasty rosną i początkowo wyglądają tak samo jak pszenica. Facet mówi: „hej”, do mistrza, „czy możemy wyrwać chwasty”. Mistrz mówi: „nie, pozwól chwastom rosnąć z pszenicą aż do czasu żniwa. W czasie żniwa oddzielimy kąkol od pszenicy i spalimy je”. W pewnym sensie rozumiesz ideę spalenia kąkolu; kąkol to źli ludzie, pszenica to dobrzy ludzie. Więc dostajesz te siedem przypowieści w nauczaniu w Ewangelii Mateusza, rozdział 13, przypowieść o królestwie „nasiona i chwasty”. Jest tam kilka wspaniałych nauk przypowieści (jeśli kiedykolwiek interesujesz się przypowieściami, to jest świetne miejsce na początek).

J. Pięć kazań – instrukcje dla wspólnoty (Mt 18) [28:29-31:37]

D: Połącz JL; 28:29-37:03; Pięć kazań w Mat.

W Ewangelii Mateusza, rozdział 18, Jezus mówi o relacjach wewnątrz wspólnoty kościoła i w dużej mierze tutaj mówi o -- jest nawet przypowieść o niesprawiedliwym i niemiłosiernym słudze, który pożyczył od tego faceta miliardy dolarów. Idzie do faceta i mówi: „proszę, wybac mi miliardy dolarów, które jestem ci winien”. Wielki pan mówi: „Wybaczam ci”. Następnie facet idzie do domu, a mężczyzna jest mu winien dziesięć dolców, a facet wrzuca tego mężczyznę do więzienia. Pan wraca i mówi: „Byłeś mi winien miliardy, a nie chcesz nawet wybaczyć temu facetowi dziesięciu dolców?” Więc pan ma wtedy poważne problemy z tym facetem. Są to również instrukcje dla społeczności, mówi się o tym, kiedy dochodzi do konfliktu we wspólnocie kościoła.

Ewangelia Mateusza jest jedną z niewielu, która wspomina o *ekklnsia* lub kościele. Więc kiedy w kościele dochodzi do konfliktu, co robisz? Masz konflikt z kimś w kościele, co robisz? Oczywiście, plotkujesz, prawda? – O, nie, nie, Jezus tego nie powiedział. Więc masz dwie osoby, które mają problem w kościele. Co robisz? Najpierw idziesz do tej osoby. Konfrontujesz się z nią i mówisz: „Okej, to jest problem”, a następnie próbujesz rozwiązać problem jeden na jednego między nimi dwoma.

A tak przy okazji, zawsze mówię to mojej klasie, kiedyś pracowałem z facetem, był biznesmenem Anthonyem i ciągle mu powtarzałem: „Kiedykolwiek piszesz e-mail, nigdy nie wysyłaj negatywnych rzeczy w e-mailu”. Zasadniczo, jeśli masz coś negatywnego do powiedzenia komuś, powinieneś spotkać się z nim twarzą w twarz. Więc jeśli mam jakiś problem tutaj w Gordon College lub gdziekolwiek, jeśli mam problem z prorektorem lub dziekanem lub kimkolwiek, pójdę do tej osoby bezpośrednio i powiem, że mam problem z tą osobą bezpośrednio. Nie napiszę tego w e-mailu, nie zadzwonię i nie powiem: „Hej, to jest mój problem” – pójdę do tej osoby osobiście i porozmawiam z nią, wyjaśnię mój problem, na czym on polega i porozmawiamy o nim. Więc jeden na jeden, idziesz i próbujesz rozwiązać problem. Jeśli problem nie zostanie rozwiązany między wami dwoma, to zabierasz ze sobą dwie lub trzy osoby i idziesz trzy do jednej, i przychodzicie razem z kilkoma świadkami. Inni ludzie, którzy mogą pomóc swoją mądrością rozwiązać problem – więc bierzesz dwie lub trzy osoby i wracasz i próbujesz rozwiązać problem. Jeśli osoba nadal nie rozwiąże lub nie pogodzi sytuacji, przedstawiasz to kościołowi. Kościół składa się ze starszych i diakonów lub w zależności od tego, jak złożony jest twój kościół, i przedstawiasz to swojemu kościołowi i ludziom w twoim kościele. Jeśli osoba nie słucha kościoła i jeśli nadal nie ma pojednania, to zasadniczo tę osobę można wyrzucić z kościoła poprzez ekskomunikę. Więc jest taki proces; jeden na jednego, dwóch lub trzech na jednego próbując pojednać, cały kościół na jednego próbujący pojednać, jeśli nie zostanie pojednany, to w tym momencie osoba zostaje wyrzucona z kościoła, ekskomunikowana. Jezus daje tutaj pewne instrukcje dla społeczności, to świetny fragment, jeśli kiedykolwiek jesteś zaangażowany w kościoły lub małe grupy i rzeczy. Tak właśnie należy postępować zgodnie ze słowami Chrystusa.

K. Pięć kazań – Mowa na Górze Oliwnej [Mt 24-25] [31:37-37:03]

Ostatnie przemówienie to przemówienie na Górze Oliwnej, czyli przesłanie, które Jezus wygłosił na Górze Oliwnej. Góra Oliwna to miejsce, w którym znajduje się Ogród Getsemani, niektórzy z was skorzystali z programu Get Lost in Jerusalem, a na Górze Oliwnej Jezus spędzi dużo czasu. Jezus, nawiasem mówiąc, w Dziejach Apostolskich

wstąpił z Góry Oliwnej. Wstąpił do nieba z Góry Oliwnej i najwyraźniej ze Starego Testamentu wiemy, że powróci na Górę Oliwną, a Góra Oliwna się rozstąpi. Góra Oliwna to naprawdę znane miejsce na wschód od Jerozolimy. Więc w Jerozolimie, Wzgórze Świątynne jest tutaj, schodzisz w dolinę Cedronu , wchodzisz i jest tu wysoka góra, około 2700 stóp wysokości. To jest Góra Oliwna i jest na wschodzie. Gdy przejdiesz przez Górę Oliwną, jesteś na pustyni. Więc po drugiej stronie, po wschodniej stronie, to jest cała pustynia. Góra Oliwna jest tutaj i są tam wszystkie te gaje oliwne, dlatego nazywają ją Górą Oliwną. Tam robią dużo z oliwkami . Sam nie jestem wielkim miłośnikiem oliwek, ale oni wyciskają oliwki i robią z nich oliwę. Za każdym razem, gdy widzisz oliwę w Biblii - nie mogłem w to uwierzyć, lata temu był pewien mówca proroczą, który przyszedł do naszego kościoła i mówił o tym, jak znaleźli oliwę w Izraelu, i mówił o niektórych odniesieniach do oliwy w fragmentach Aszera, w Księdze Rodzaju 49, gdzie Aszer zanurza stopę w oliwie. Mówił, że u wybrzeży Izraela znajdują całą tę wielką oliwę i mówi o oleju naftowym. Nie, przepraszam, każdy wie, że kiedy czytał Stary i Nowy Testament, ilekroć wspomina o oliwie, *shemen* , mówi o oliwie z oliwek. Robią wszystko z oliwą z oliwek, gotują z nią i namaszcza ją swoje ciała. A propos, kiedy mówisz *Mesjasz* , mówisz „Mesjasz”, Mesjasz jest namaszczonym; namaszcza oliwą z oliwek. Więc namaszczony, namaszcza swoich królów, namaszcza swoich kapłanów i namaszcza swoich proroków. Namaszcza ich oliwą z oliwek, byli Mesjaszami, namaszczonymi. W Nowym Testamencie, nawiasem mówiąc, ten *Mesjasz* , ten namaszczony oliwą z oliwek, którego namaścili, pojawia się jako słowo *Christos* . Więc *Christos* oznacza po grecku namaszczony, *Mesjasz* po hebrajsku oznacza namaszczony. Więc to jest Jezus, *Yahshuah Christos* (*Christos* oznacza „namaszczony”), więc to oznacza Jezusa, namaszczonego. Tak więc, w każdym razie, to jest oliwa z oliwek. Więc to, co masz, to Góra Oliwna, gdzie wiele z tych drzew rośnie na wschód od Jerozolimy, po drugiej stronie, za Doliną Cedronu . To jest mowa na Górze Oliwnej w Ewangelii Mateusza, rozdziały 24 i 25, w której dużo mówi się o przyszłości.

Tak więc Kazanie na Górze Oliwnej jest absolutnie krytyczne dla sposobu postrzegania przyszłości i mówi o nadchodzącym dniu sądu w przypowieści o owcach i kozach. Wiecie, „cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, mnieście uczynili”. Mówi o 10 druhnach, 5 mądrych i 5 głupich. Podczas gdy głupie biegły po olej do lamp, przychodzi pan i 5 zostaje przyjętych, a pozostałe 5 zostaje odrzuconych. Więc masz przypowieść o talentach. Jednej osobie dano dziesięć talentów i pomnożyła te talenty. Facet dostał jeden talent, zakopał go w ziemi, a pan był na niego naprawdę zły i go wyrzucił. Dostajesz te różne nauki Jezusa w Kazaniu na Górze Oliwnej o przyszłości lub nadchodzącym królestwie.

Sednem tego slajdu jest to, że Mateusz, cała księga Mateusza, jest zbudowana wokół tych pięciu dyskursów. Te pięć dyskursów przedstawia Jezusa jako nowego Mojżesza, nowy Pięcioksiąg, że tak powiem, i tak właśnie jest zbudowana księga Mateusza, to są tam wielkie rzeczy.

Teraz, ciekawe jest, że w każdym z tych dyskursów, gdy się zatrzymuje, kończy się tym zwrotem: „gdy Jezus skończył...”. Idzie dalej, gdy Jezus skończył to i gdy Jezus skończył tamto. Jest to bardzo podobne do Księgi Rodzaju. Pamiętacie w Księdze Rodzaju, niektórzy z was mieli ze mną Stary Testament, stwierdzenia *Toledoth* [„to jest opis ____”] w Księdze Rodzaju; to jest opis linii Adama, to jest opis linii Noego, to jest opis linii Sema i dziesięć z nich. „To jest opis ” tego, co rozbija Księgę Rodzaju, to jest opis tej osoby, tamtej osoby i jest dziesięć z nich, które rozbijają *toledothy Księgi Rodzaju*. Tutaj dostajesz te stwierdzenia, gdy Jezus zakończył koniec tej części i przechodzi do następnej, a potem gdy Jezus skończył, a potem kończy tamto. Widzicie więc, że pod koniec rozdziału 7, na końcu Kazania na Górze, jest końcowy *toledoth* - zakończenie w rozdziale 11:1 werset pierwszy, to jest posłanie dwunastu, a więc 11:1 ta historia się kończy. W rozdziale trzynastym werset 53, na końcu przypowieści o królestwie, znowu kiedy Jezus skończył, a potem kontynuuje. Więc to jest interesujące stwierdzenie końcowe, którego Mateusz używa, aby zamknąć sekcje swojego dyskursu

tam „kiedy Jezus skończył” i kontynuuje - wszystkie z nich zasadniczo kończą się w ten sposób.

M. Metodyczny – Mateusz i Łukasz [37:03-41:36]

E: Połącz MN; 37:03-45:38; Mateusz i Łukasz, Jakub

A oto kolejne porównanie, Mateusz zbiera to, co Łukasz rozprasza. Teraz chcę wziąć przykład z Kazania na Górze, nie chcę robić z tego wielkiej sprawy, to po prostu ciekawe. Więc chciałem je tutaj rozdzielić i po prostu pokazać, co się tu dzieje. Więc masz Kazanie na Górze w Ewangelii Mateusza, wszystko jest w rozdziałach od 5 do 7. Więc masz „jesteście solą świata” – sól jest zła, więc ją wyrzucasz. Sól znajduje się w Ewangelii Łukasza 14:34, ale znajduje się w Ewangelii Mateusza rozdział 5. Masz swoją świecę, „niech wasze światło świeci przed ludźmi”, nie chowaj swojej świecy pod korcem, wiesz, że nie stawiasz świecy pod korcem, stawiasz ją na świeczniku, aby mogła świecić. Świeca pod korcem dzieje się w rozdziale 8 Ewangelii Łukasza. Widzisz więc, że w Ewangelii Łukasza sól w rozdziale 14 i świeca w rozdziale 8 są oddzielone sześcioma rozdziałami, podczas gdy w Ewangelii Mateusza są one ustawione tyłem do siebie – sól i świeca są zwrócone do siebie. „Światło dla ciała jest w oku”, w Ewangelii Łukasza, czyli w rozdziale 11, w Ewangelii Mateusza jest to w tym samym Kazaniu na Górze, rozdział 6. Ale zwróć uwagę ponownie na rozdział 14, rozdział 8 i rozdział 11 Ewangelii Łukasza. Nawet zupełnie różne rozdziały! Te rzeczy są rozproszone; „Proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie” Ewangelia Mateusza, rozdział 7, ponownie jest to część Kazania na Górze. W księdze Łukasza, czyli w rozdziale 11, werset 9, ponownie oddzielone od wszelkiego rodzaju kontekstu w tym jednym wykładzie i jest rozproszone – więc możesz zobaczyć, że te powiedzenia są rozproszone w Ewangelii Łukasza.

Jedno, co powinienem powiedzieć w tym momencie i co powinno być jasne, czy Jezus kiedykolwiek wygłosił to samo kazanie więcej niż jeden raz? Kiedy byłem młodszy, uczyłem się w szkole biblijnej w Bristol, Tennessee, a kiedy tam byłem, byłem kaznodzieją podróżującym po okręgach, więc każdej niedzieli wygłaszałem kazanie w innym kościele. Miałem pięć kościołów i wtedy wygłaszałem kazanie. A tak przy okazji,

czy wygłaszałbym to samo kazanie w różnych kościołach? Więc chodziłem z jednego kościoła do drugiego i wygłaszałem je pięć razy. Więc to było naprawdę miłe, pisałeś kazanie raz i mogłeś je wygłosić pięć razy. Moja żona, która podróżowała ze mną, powiedziała, że pierwszy raz był absolutnie okropny. Kocham moją żonę; jest ze mną szczerą. Więc biorę to cum grainis salis [z przymrużeniem oka] jak to mówią. Moja żona powiedziała, że mój pierwszy raz jest kiepski, co oznacza, że nie jestem najlepszym kaznodzieją na świecie, to na pewno. Więc wygłosiłem pierwsze kazanie, powiedziała, że wymaga pracy, za drugim razem było o wiele lepiej. Za trzecim razem powiedziała „za trzecim razem wygłosiłeś kazanie, byłeś na fali, to było twoje najlepsze i byłeś naprawdę dobry”. Za czwartym i piątym razem powiedziała, że za piątym razem powiedziała „widziałam, że naprawdę nudziłeś się swoim własnym kazaniem”. To, co mówię, to to, że Jezus nie nudziłby się swoim własnym kazaniem, ale czy jest bardzo prawdopodobne, że kiedy Jezus, przemieszczając się z miejsca na miejsce, mówił te same rzeczy więcej niż raz i mówił to w różnych kontekstach? Więc musisz uważać, kiedy cytujesz sól i to i tamto, i światło pod korcem i takie rzeczy; Jezus mógł to powiedzieć w wielu różnych kontekstach. Musisz uważać. Łukasz może cytować to z jednego kontekstu, a Mateusz z innego, więc musisz po prostu uspokoić niektóre z tych szczegółów i nie być tak obsesyjnie kompulsywnym, że wszystko musi być widziane przez tę samą soczewkę. Nie, nie musi być wszystko widziane przez tę samą soczewkę, ewangelia przychodzi z różnymi soczewkami. Chodzi o to, że Mateusz zbiera to, co Łukasz rozprasza; Łukasz rozprasza rzeczy, Mateusz jest metodyczny – zbiera rzeczy.

Co to mówi o narracji i chronologii, czy możliwe jest, że pisarz nie pisze dokładnie chronologicznie według czasu? Czy pisarz zawsze musi rozwijać historię według czasu? Nie, czas jest tylko jednym czynnikiem. Może pisarz rozwija temat. Może ma temat, więc temat ma pierwszeństwo przed chronologią. Więc jeśli kiedykolwiek byłeś w pobliżu ludzi, którzy opowiadają historie, czasami chronologia się gubi, ponieważ sedno, które próbuje przekazać, jest czymś innym. Tak więc sednem będzie

przekazanie sedna, a niekoniecznie ustalenie chronologii. Więc musisz zapytać: jaka jest funkcja i cel historii?

N. Mateusz i Jakub [41:36-45:38]

Teraz to jest ciekawe, przeczytałem artykuł, chyba Stanleya Portera, o tym jak Jakub porównał Jakuba i Mateusza. Teraz, Księga Jakuba jest w Biblii, w Nowym Testamencie. Księga Jakuba, nawiasem mówiąc, nie jest skreślana przez niektórych ludzi. Pamiętasz Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, rybaka, którego Jezus nazwał Jakubem i Janem? Piotr, Jakub i Jan często chodzili z Jezusem, gdy było to wyjątkowe i samotne, na przemienienie lub na uzdrowienie martwej dziewczyny. Więc zasadniczo zaprosili Piotra, Jakuba i Jana. Jakub, brat Jana, zmarł wcześniej w kościele, prawdopodobnie około 44 r. n.e., więc Jakub, brat Jana, jest jednym z pierwszych męczenników. Więc Jakub nie żyje. Zmarł zanim Mateusz został napisany, zanim Jan został napisany, naprawdę zanim wydarzyło się cokolwiek z tego. Jest wczesnym męczennikiem, naprawdę Jakub jest jednym z pierwszych męczenników.

To jest kolejny Jakub, okazuje się, że prawdopodobnie jest bratem Jezusa. W Ewangelii Mateusza i w innych miejscach jest wspomniane, że Jakub i twoi bracia są tutaj – wiesz, że Jakub i Józef są tutaj, aby przyjść i cię zabrać. Jakub myślał, że Jezus jest szalony przez jakiś czas, ale najwyraźniej Jakub przyjął Jezusa, więc Jakub będzie pisał jako brat Jezusa. To bardzo interesujące, Jakub słyszał rzeczy jako brat Jezusa. To bardzo interesujące i bardzo podobne do Ewangelii Mateusza i jest to nakładanie się między Księgą Jakuba a Księgą Mateusza. Można by pomyśleć, że są obydwoma (nawiasem mówiąc, Jakub jest prawdopodobnie napisany w kontekście żydowskim, więc mogą mieć wspólną publiczność. Jakub mówi: „błogosławiony mąż, który strzeże w czasie próby”. Cóż, to ciekawe, ponieważ Mateusz mówi: „błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości”. Więc widać, że nie są to słowa po słowach, ale są tam podobieństwa. Oto kolejny, i ten jest trochę bliższy, Jakub mówi: „jeśli ktoś jest słuchaczem słowa, a nie wykonawcą, podobny jest do człowieka, który patrzy na swoje

naturalne oblicze w lustrze”. Tak więc ten kontrast dotyczy słuchacza słowa i wykonawcy. Mateusz, rozdział 7, „Każdy, kto słucha tych słów moich, a nie czyni ich” kontrastuje słuchanie słowa i wykonywanie „...będzie jak człowiek głupi, który zbudował dom swój na piasku”. Mądry człowiek zbudował dom swój na skale, głupi człowiek zbudował dom swój na piasku. Jaka jest różnica między mądrym a głupim człowiekiem? Głupi człowiek słyszy słowa Jezusa, ale nie podejmuje żadnych działań, stąd widoczny jest ten sam kontrast między słowami i czynami Mateusza i Jakuba.

Oto jeden z nich, który jest prawdopodobnie najbardziej oszałamiający; Jakuba 5:12, „A przede wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię, ani na żadną inną przysięgę, ale niech wasze tak będzie: tak, a nie: nie, abyście nie popadli pod sąd”. Posłuchajcie, co mówi Mateusz: „A Ja wam [to mówi Jezus] nie przysięgajcie wcale, ale niech wasze słowo będzie: tak, tak lub nie : nie”. Więc dostajecie to tak, tak i te nie, nie, nie przysięgajcie, nie składajcie przysięgi, cementując paralełę między Jakubem a Mateuszem. Więc to jest po prostu interesujące te paralele między Jakubem a Markiem, i Mateusz się załamuje, i cuda Marka rozszerzające słowa tego, co powiedział Jezus. Łukasz również zbiera to, co Łukasz rozprasza i tutaj z Jakubem, paralelę wiele wypowiedzi Jezusa.

Historia O. Matthew'a: Apostolstwo [„A” – Uczniostwo] [45:38- 48:09]

F: Połącz OS; 45:38-59:16; Apostolstwo w Mat. [Uczniostwo cz. 1]

Teraz chcę zmienić temat i to jest duża zmiana do naszego drugiego tematu. Więc Mateusz jest metodyczny, to jest nasza pierwsza litera „M”. Teraz chcę zmienić temat na jeden z jego głównych tematów, a mianowicie na apostołstwo, a to jest jego główny temat dotyczący uczniostwa. Przede wszystkim, kim jest apostoł? Apostoł to posłaniec – ktoś, kto ma upoważnienie. Więc słowo apostoł oznacza posłać, *apostolos*, posłaniec. Ktoś wysłany z upoważnieniem lub przesłaniem. Zazwyczaj król lub ktoś inny wysyłał delegata lub ambasadora, który reprezentował jego życzenia. Więc osoba ta byłaby posłana, wysłana, aby ogłosić przesłanie króla.

Tak więc uczniostwo jest tematem, na który chcemy zwrócić uwagę. Podczas gdy będziemy zadawać sobie takie pytania: jak zacząć być uczniem Jezusa? Co oznacza bycie uczniem Jezusa? Piotr, jak powiedzieliśmy wcześniej, zostanie wyróżniony w Ewangelii Mateusza. Dlaczego Piotr odegra tak ważną rolę? Myślę, że Piotr zostanie przedstawiony, ponieważ Piotr jest doskonałym uczniem. Mateusz chce rozwinąć ten temat uczniostwa i tego, co oznacza bycie uczniem. Myślę, że Piotr zostanie użyty jako przykład do modelowania tego uczniostwa.

Jest tak wiele wyjątkowych historii o Piotrze w Ewangelii Mateusza i myślę, że powodem jest to, że Piotr jest swego rodzaju doskonałym uczniem. Na przykład chodzenie po wodzie w Ewangelii Mateusza, rozdział 14, wersety 28 i następne. Piotr w Ewangelii Marka, właśnie to omówiliśmy wcześniej, w Ewangelii Marka jest opowiedziana historia, że Jezus chodzi po wodzie. Jezus wchodzi do łodzi i trochę strofuje swoich uczniów. Jezus idzie i wchodzi do łodzi. W Ewangelii Mateusza Piotr faktycznie wychodzi z łodzi i idzie do Jezusa. Piotr - ponownie, myślę, że chciano pokazać ucznia Jezusa stawiającego wszystko na szali, podejmującego kroki, aby wyjść z łodzi, a Piotr wpada do wody. Jezus wyciąga go i strofuje za małą wiarę. Mateusz jest jedynym, który opowiada historię Piotra wpadającego do wody, więc myślę, że to jest znaczące.

P. Piotr jako Skala Kościoła [48:09-50:58]

Oto kolejny; Piotr, skała, Szatan. Pamiętacie Ewangelię Mateusza, rozdział 16, „Ty jesteś Piotr, Piotrze, za kogo ludzie mnie uważają?” Piotr odpowiada: „Cóż, Ty jesteś Chrystus, syn Boga żywego”. Jezus mówi: „Ty jesteś Piotr, Kefas”, co oznacza „skała”. Ty jesteś Piotr, *petra*, skała, „Ty jesteś Piotr, na tej skale zbuduję mój kościół”. Jest wielka debata między protestantami i katolikami na temat tego wersetu w Ewangelii Mateusza 16, „Ty jesteś Piotr, na tej skale zbuduję mój kościół”. Kościół rzymskokatolicki używa go, aby postawić Piotra na piedestale i zasadniczo uczynić go papieżem, a papiestwo z tego wynika – „Ty jesteś Piotr, na tej skale zbuduję mój

kościół”, odbierając papieństwo od tego. Protestanci powiedzieli: „Nie, Piotr nie jest skałą, na której Jezus zbuduje swój kościół, ale wyznanie było”. To wyznanie Piotra; „Ty jesteś Chrystus, syn Boga żywego”. Wyznanie było skałą, na której Jezus zbuduje swój kościół.

Właściwie nie podoba mi się żadne z tych podejść. Myślę, że tak naprawdę Piotr był skałą i wróciłbym do intencji Mateusza i myślę, że to tutaj Piotr jest doskonałym uczniem. Piotr jest doskonałym uczniem, więc „Piotr jest skałą, na której buduję mój kościół”. Ale nie mówi o sobie Piotr, ale mówi o Piotrze jako o uczniu. Innymi słowy, uczniowie są tym, „na czym zbuduję mój kościół”, a my jesteśmy uczniami Chrystusa. Więc wziąłbym to za model reprezentujący uczniów i dalej do uczniostwa kościoła, a to jest to, na czym kościół byłby zbudowany. Piotr jest wspomniany w tej szczególnej rzeczy, „Ty jesteś Piotr, na tej skale zbuduję mój kościół”.

A tak przy okazji, w tym samym fragmencie, jeśli ludzie próbują wywyższać Piotra, musisz być ostrożny, ponieważ Jezus, po tym zaczyna być równy ze swoimi uczniami i zaczyna mówić: „hej, wy, ludzie, umrę, zostanę ukrzyżowany” i takie rzeczy. Więc zaczyna się robić poważniej, a Piotr bierze Jezusa na bok i go gani, i mówi: „To ci się nie przydarzy, wiesz, to ci się nie przydarzy. Jesteś Mesjaszem... itd.” On zaczyna atakować Jezusa, więc Jezus mówi: „Idź precz ode mnie, szatanie”. Wiesz, „troszczysz się o sprawy ludzkie, a nie o sprawy Boże”. Więc Jezus gani Piotra i mówi: „Idź precz ode mnie, szatanie”. Więc co, Piotr będzie też wielkim szatanem? To właśnie mówię, Piotr jest doskonałym uczniem, jest reprezentatywnym uczniem i po prostu pokazuje, że Piotr wygłasza naprawdę dobre komentarze i Piotr wygłasza naprawdę złe komentarze. Jest więc on jak uczeń, naśladowca Chrystusa, w pewnym sensie Jego przedstawiciel.

P. Piotr — Podatek świątynny i zaparcie się Jezusa [50:58- 51:39]

Podatek świątynny, to kolejny, który jest w pewien sposób wyjątkowy w Ewangelii Mateusza, lub w Ewangelii Mateusza jest opisany, „Czy twój pan płaci podatek świątynny?” Więc Piotr idzie do Jezusa i mówi: „Jezu, czy płacisz podatek świątynny?” Jezus mówi Piotrowi, żeby wziął haczyk lub cokolwiek, poszedł i złowił

tam rybę, a z tej ryby po prostu wyciągnie tę monetę. Teraz ta moneta była pół denara, lub szekla lub czegoś takiego; i zasadniczo połowa monety zapłaci za Jezusa, a połowa zapłaci za Piotra. Więc ta moneta płaci połowę za Piotra, a połowa za Jezusa, i ta historia jest opowiedziana w Ewangelii Mateusza. Więc Mateusz przedstawi Piotra jako tego rodzaju reprezentatywnego ucznia i zamierza go przedstawić.

R. Zaprzeczanie Chrystusowi [51:39- 56:33]

Zaparcie się Piotra na końcu księgi, niezwykle tragiczne stwierdzenie na końcu księgi i Ewangelia Mateusza rozdział 26 (zobaczmy, czy uda mi się to znaleźć, Ewangelia Mateusza rozdział 26:69 i następne). To naprawdę tragiczne, Piotr zrobił tak wiele wspaniałych rzeczy. Zasadniczo Piotr mówi: „Gdziekolwiek pójdziesz Jezu, ja pójdę. Nie, nie umrzesz i będę cię chronił”. Piotrze, pamiętasz w ogrodzie Getsemani, Piotr wyciąga miecz i odcina ucho słudze arcykapłana. Jan mówi nam (najwyraźniej znał tego gościa), Jan mówi nam, że jego imię to Malchus . Więc Piotr odcina ucho Malchusowi , który wychodzi, aby aresztować Jezusa. Następnie Jezus mówi Piotrowi: „Piotrze, schowaj miecz... kto mieczem wojuje, od miecza ginie... nie igraj z mieczem Piotrze, nadszedł mój czas, aby umrzeć”. Zasadniczo Piotr odkłada miecz, a ludzie dowiedzą się, że Jezus nie będzie się temu opierał.

Tak więc najwyraźniej tak jest i w rozdziale 26:69 i dalej jest napisane: „A Piotr siedział na dziedzińcu, przyszła do niego służąca i powiedziała: „Byłeś z Jezusem z Galilei” - powiedziała. Ale on zaprzeczył temu przed wszystkimi. „Nie wiem, o czym mówisz” - powiedział, a potem poszedł do bramy i była tam inna dziewczyna, która go zobaczyła i powiedziała tam ludziom: „Ten człowiek był z Jezusem z Nazaretu”. I zaprzeczył temu ponownie: „Nie znam tego człowieka ” - a po chwili ci, którzy stali w pobliżu, powiedzieli: „Z pewnością byłeś jednym z nich; twój akcent ich zdradza”. To tak, jakby pochodzić, właśnie rozmawiałem z dziewczyną, która jest z Long Island, kiedy mówią Long Gisland , wiesz, że są z Long Island. Jeśli powiedzą „ Cah ” „Chodźmy po nasz cah i zejdźmy”. Wiesz, że są z Bostonu i jeśli mówią „y'all”, a zwłaszcza w Nowej

Anglii mamy problem, gdy ktoś przychodzi i mówi „Y'all”. Wiemy, że są z południa. Jeśli są z południa, wiesz, co się dzieje, mówią to w Nowej Anglii, w okolicach Bostonu, i mówią „Y'all”, ich IQ spadło o 20 punktów, jeśli chodzi o to, jak ludzie na nich patrzą. Ale jeśli mówią „Aye mate!” i mówią z brytyjskim akcentem, ich IQ wzrosło o 20 punktów, więc zawsze śmieję się z Nowej Anglii, ponieważ jest to takie zabawne. Jeśli powiesz „y'all”, twoje IQ spada, a jeśli powiesz „Aye mate” i mówisz po brytyjsku, twoje IQ rośnie. To jest po prostu ironiczne. Jednak powiedzieli: „Piotrze, wiemy, skąd jesteś, jesteś z Galilei, ponieważ słyszymy twój akcent i rozpoznalibyśmy to wszędzie”. Piotr mówi: „Nie” i trzy razy zapiera się Pana.

Co to znaczy być uczniem Jezusa. Uczeń Jezusa, który zaparł się Chrystusa trzy razy? Pytanie, które należy sobie zadać, brzmi: „Czy to Piotr, czy to ja?” Są momenty, w których patrzę na swoje życie i mówię: „Nie jestem pewien, czy nie zaparłbym się Chrystusa”. I tak pytasz siebie: „Co mogłoby sprawić, że zaparłbym się Chrystusa?” To są ważne pytania, więc myślę, że wszyscy muszą zmierzyć się z faktem zaparcia się Chrystusa. Czy ktoś pamięta tę dziewczynę w Columbine w Kolorado. Ci faceci przechodzili i po prostu zabijali studentów. Byli po prostu z bliska, a facet w zasadzie wyciągnął broń do tej dziewczyny w Columbine (to prawdziwa historia) i powiedział: „Czy jesteś chrześcijanką? Czy jesteś chrześcijanką?” Ona odpowiedziała: „Tak, jestem chrześcijanką”, a on nacisnął spust i odstrzelił jej głowę. Czy zaparłbyś się Chrystusa, gdybyś miał pistolet przystawiony do swojej głowy? Czy zapierasz się Chrystusa? Wielu z nas zaprzeczyłoby Chrystusowi w mniejszych sprawach. Jak często trzymamy język za zębami i nie mówimy, że jesteśmy chrześcijanami, ponieważ nie chcemy wdawać się w kłótnię z kimś? Zaprzeczamy Chrystusowi w bardzo subtelny i bardzo niuansowy sposób – zaprzeczamy naszemu oddaniu Chrystusowi, ponieważ nie chcemy być postrzegani jako ewangelicy, a co gorsza, fundamentaliści. Nie chcemy być postrzegani jako radykalni ludzie; chcemy być postrzegani jako osoby środka drogi, które pasują, są bardzo niuansowe, są bardzo rozważne. Dlatego zaprzeczamy Chrystusowi, ponieważ chcemy przedstawiać siebie jako inteligentnych lub coś w tym stylu. W naszej kulturze

religia – zasadniczo świecka kultura uciszyła religię. Religia stała się czymś bardzo osobistym i prywatnym, więc w naszej kulturze bardzo źle jest mówić o czymś religijnym, ponieważ jest to coś bardzo osobistego i prywatnego. Więc łatwiej jest mówić o swoim życiu seksualnym publicznie w Ameryce niż o swojej religii. Myślę, że musisz się nad tym zastanowić, zastanawiam się, czy coś jest trochę nie tak. W każdym razie Piotr zapiera się Pana trzy razy i jest to zapisane w Ewangelii Mateusza. Tak więc Piotr jest szczególnym uczniem w Ewangelii Mateusza, jest uczniem reprezentatywnym – doskonałym uczniem.

S. Powołanie i powołanie [56:33-59:16]

Jak zacząć być uczniem Chrystusa? Istnieje powołanie, powołanie. Więc co jest tutaj interesujące, to to, że w przypadku rabinów, studenci często szli do rabina i mówili: „Wiesz, mam 1500 punktów na moim SAT, powinieneś przyjąć mnie jako swojego ucznia”. Więc student szedł do rabina i próbował sprzedać się rabinowi, a rabin akceptował tego ucznia i odrzucał tamtego. Jezus nie robił tego w ten sposób. Jezus nie przyjmował aplikacji studentów, Jezus wychodził do tych ludzi, gdy byli pośród swojego życia i robili różne rzeczy. Co robili Piotr i Andrzej? Zajmowali się swoimi sieciami rybackimi. Jezus podszedł do nich i powiedział : „Zarzućcie sieci i robicie cokolwiek robicie, chodźcie i chodźcie za mną”. Było powołanie, a potem nastąpiło odejście. Więc ich zawołał, a oni zostawili swoje sieci. Podszedł do Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, oni również byli rybakami, a on podszedł do nich w trakcie sprzątania lub robienia czegoś z nimi, i wzywa ich. Więc Jakub i Jan opuszczają swojego ojca Zebedeusza i idą za Chrystusem. Więc jest to powołanie i jest to odejście. Jezus wzywa ich pośród rzeczy.

Czy Jezus powołał najlepszych i najbystrzejszych? Jezus powołał tych rybaków w trakcie ich pracy, nie przeszkolonych jako rabini lub myśliciele. Dlaczego powołał tych ludzi? Bóg używa głupich rzeczy tego świata, aby zawstydzić rzeczy mądre, jak mówi nam Paweł w Liście do Koryntian. Tak więc powołanie Jezusa jest bardzo ważne, powołuje zwykłych ludzi w trakcie życia, zarzucających sieci. Ci ludzie nie są

supergwiazdami. Jezus — tak naprawdę, tak wiele razy musi ich strofować i mówić, że wy, ludzie, nadal tego nie rozumiecie. Wiecie, zaczyna mówić o zakwasie i faryzeuszach, a oni mówią: „O nie! Zapomnieliśmy przynieść jedzenia”. Więc odchodzą i mówią: „Wiesz, zrobiliśmy to, wiemy, że to było naprawdę głupie. Zapomnieliśmy o jedzeniu, a Jezus wchodzi nam w drogę. Robi to w pośredni sposób”. Tak naprawdę mówi o faryzeuszach. Jezus mówi: „Nie rozumiesz, właśnie nakarmiłem 5000 osób, ile koszy zebrałeś? Właśnie nakarmiłem 4000 osób, a ile koszy zebrałeś? A ty martwisz się, że nie masz, że nie masz wystarczająco dużo jedzenia, mówię o zakwasie i faryzeuszach”. Gani swoich uczniów za to, że nie rozumieją. Więc czasami jego uczniowie po prostu tego nie rozumieją, a to dlatego, że nie są tak naprawdę dobrze przeszkoleni pod kątem tego typu rzeczy.

T. Cechy prawdziwego ucznia – DWÓR [59:16- 61:13]

G: Połącz telewizję; 59:16-68:00; Uczniostwo/posłuszeństwo, część 2

Więc nasz następny punkt tutaj: jakie są kluczowe cechy ucznia Chrystusa? Chcę poruszyć te kluczowe cechy uczniów Chrystusa i to, co chcę zrobić, to znowu ten głupi akrostych, żebym mógł to zapamiętać, ale po prostu, żeby to również mogło ci pomóc. Więc chcę tutaj porozmawiać o pięciu rzeczach, które charakteryzują ucznia. Pierwszą będzie kwestia kosztu [C]: kosztu bycia uczniem. Jak tylko to powiem, możesz pomyśleć o koszcie bycia uczniem i myślisz, myślałem, że słyszałem książkę taką jak ta zatytułowaną *Koszt bycia uczniem* faceta o imieniu Dietrich Bonhoeffer . Możemy chcieć porozmawiać o tym trochę, kiedy omówimy koszt. Koszt bycia uczniem; ile to będzie mnie kosztować?

Posłuszeństwo [O] jest jedną z kluczowych cech uczniostwa, Mateusz to rozwinie. Zrozumienie [U] polega na tym, że uczeń rozumie swojego mistrza. Jeśli ma być uczniem kogoś, musi zrozumieć, czego on naucza. Sprawiedliwość [R] jest jednym z kluczowych aspektów, który Mateusz rozwinie w wyjątkowy sposób, będzie to pojęcie sprawiedliwości. Uczniowie muszą być sprawiedliwi, a on powie nam, co ma na myśli

przez tę sprawiedliwość. Na koniec są prawdziwi [T] i fałszywi uczniowie, więc Ewangelia Mateusza ostrzeże nas, co oznacza bycie fałszywym uczniem i czy jest to realna możliwość. Mateusz poruszy kwestię fałszywych uczniów i będzie to przenikliwe. Ponownie widać, że Mateusz zwraca się do Żydów, którzy mogli przyjść do chrześcijaństwa słuchając nauk Jezusa i skończyć jako fałszywi uczniowie, odpadając. To jest „DWÓR”, „DWÓR” jest akronimem: DWÓR, koszt, posłuszeństwo, zrozumienie, prawość oraz prawdziwi i fałszywi uczniowie.

U. Posłuszeństwo – Józef [61:13-65:39]

Przyjrzyjmy się najpierw posłuszeństwu. W Ewangelii Mateusza 1:28 ciekawe jest dla mnie, jak Mateusz zaczyna swoją książkę? Kto jest tam wymieniony? Nie jest to Maria; myślisz, że to Maria powinna być tą, która jest tam wymieniona. To nie Maria jest tam wymieniona, okazuje się, że jest to Józef. Rozdział 1:18, „Nastąpiło narodzenie Jezusa, a Jego Matka, Maryja, została poślubiona Józefowi. Lecz zanim się zeszli, okazała się brzemienna za sprawą Ducha Świętego. Ponieważ Józef, jej mąż, był człowiekiem sprawiedliwym (pamiętasz, jak mówiliśmy sprawiedliwy jako uczeń, ciekawe, że Józef jest przedstawiony jako człowiek sprawiedliwy), nie chciał narażać jej na publiczną hańbę, miał zamiar rozwieść się z nią po cichu”. Józef ma więc problem: Maria jest w ciąży i wie, że to nie on. Nie chce jej skrzywdzić, więc chce się z nią po cichu rozwieść. Myśli o tych rzeczach; ma problem, ta żona, którą kocha, myślał, że ta czysta piękna Maria, która była cudowną osobą, jest teraz w ciąży. Wie, że to nie on, ma duży problem. „Ale gdy to pomyślał, anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: 'Józefie, synu Dawida'” (widzisz tu związek). Jest zwracany jako Józef, syn Dawida. Jakie będą główne punkty w księdze Mateusza? Będzie to Jezus jako król; Jezus Chrystus jest synem Dawida. Więc Józefie, synu Dawida, pamiętaj genealogię w Ewangelii Mateusza, rozdział 1, „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, swojej żony, bo to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego...”, dalej i tak dalej, „...to wszystko stało się, aby się wypełniło słowo proroka: Oto dziewica pocznie i porodzi syna, któremu nadasz imię Emmanuel”. Mówi, „Kiedy Józef się obudził, uczynił ... (co, jest

uczniem)... kiedy Józef się obudził...” Józef będzie posłuszny aniołowi lub nieposłuszny, a anioł powiedział mu, Józefie, wszystko w porządku, to jest z Ducha Świętego; „Józef się obudził, uczynił to, co polecił mu anioł Pański i wziął do siebie Maryję, swoją żonę, ale nie miała z nim jedności, aż mieli syna”. Nadał mu imię Jezus, co Jezus ma na myśli? Jehowa zbawia, JAHWE zbawia, Pan zbawia, „ponieważ zamierza zbawić swój lud od jego grzechu”. Tak więc Józef w rozdziale 1 przedstawiony jest jako ten, który słyszy orędzie anioła i czyni to, co anioł mu każe.

W rozdziale 28 Ewangelii Mateusza, jak kończy się księga? Księga kończy się, Ewangelia Mateusza, ostatni rozdział, bardzo znany werset, wielkie polecenie. Oto jak kończy się księga; „...11 uczniów poszło do Galilei (to jest rozdział 28:16) na górę, dokąd Jezus im kazał iść. Gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon, ale niektórzy powątpiewali. Wtedy Jezus podszedł do nich i rzekł: Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów [jak Ja uczyniłem was uczniami, idźcie i czyńcie uczniów z nich]. Idźcie więc i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów [nie tylko z judaizmu, znowu jest to rozległe], chrzcząc ich w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego i nauczając ich [zauważcie najważniejsze nauczanie, Jezus jest nauczycielem w Ewangelii Mateusza], aby przestrzegali wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata”. Wielkie Polecenie, tak kończy się ta księga. Tak więc Mateusz przedstawia Józefa jako ucznia na początku i uczniostwo ludzi wychodzących i rozprzestrzeniających słowa i polecenia Jezusa, a to uczniostwo trwa do końca. Księga zaczyna się i kończy w ten sposób, więc uwaga nie jest skupiona na Maryi, ale na Józefie, ze względu, jak sądzę, na jego uczniostwo. Jest pouczany i posłuszny.

V. Posłuszeństwo Mędrców (Mt 2) [65:39- 68:00]

Mędrcy, inna sprawa, dlaczego tylko Mateusz wspomina o tych mędrcach, tych magach przybywających ze wschodu, tych astrologach „ujrzeliśmy gwiazdę na wschodzie i przyszliśmy oddać jej pokłon”? Dlaczego Mateusz jest jedynym, który

wspomina o tych mędrcach? Znowu masz kilka rzeczy, które się tu zbiegają. Myślę, że mędrcy to poganie i myślę, że Mateusz chciał pokazać, że ewangelia dociera do pogan poza judaizmem. Píše do społeczności żydowskiej i chce pokazać rozległość, więc dociera do mędrców, którzy są jej częścią i jako wypełnienie przymierza Abrahama.

Wiesz, dr Mathewson, kiedy nauczał tej części Mateusza z pierwszym werselem, jest to bardzo interesujące. Pierwszy werset księgi Mateusza, „Rejestr i rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida”. Jezus Chrystus jest synem Dawida, króla Izraela, ale także „synem Dawida, syna Abrahama”. Dlaczego Abraham jest wspomniany?

Najprawdopodobniej dlatego, że Abrahamowi dano trzy obietnice w przymierzu Abrahama. Czy pamiętasz, że w Księdze Rodzaju 12 i kolejnych, Abrahamowi obiecano trzy rzeczy jako ojcu narodu żydowskiego, „Nasz ojciec Abraham”, jak to jest w najsłynniejszej książce dr Wilsona. Trzy rzeczy: obiecano mu ziemię; obiecano mu potomstwo, że jego potomstwo rozmnoży się jak gwiazdy na niebie i piasek na brzegu morza, jego potomstwo Izaaka i przez dwanaście plemion Jakuba, a jego potomstwo się rozmnoży; trzecia rzecz, i to jest to, co jest naprawdę ważne dla księgi Mateusza i myślę, że to jest to, co Mateusz podkreśla, że Jezus Chrystus jest synem Abrahama i przez Jezusa Chrystusa będzie to docierać do wszystkich narodów. Przez Abrahama wszystkie narody ziemi będą błogosławione. Przymierze z Abrahamem to: ziemia, nasienie i błogosławieństwo dla wszystkich narodów. To przez Jezusa to przymierze Abrahama jest rozszerzane. Więc naprawdę pracujemy nad wszystkimi tymi motywami Starego Testamentu, ale przymierze Abrahama znajduje swoje wypełnienie w Jezusie Chrystusie, który faktycznie je wdroy i zdmuchnie.

W. Rzeź niemowląt w Betlejem [68:00-71:48]

H: Połącz WY; 68:00-81:08; Uczniostwo cz. 3

Więc magowie są częścią tego i przychodzą jako ci, którzy są posłuszni. Anioł ukazuje się magom i mówi: „Nie wracajcie do Heroda, Herod chce zabić dziecko, wróćcie inną drogą”. A magowie są posłuszni słowu Bożemu. Więc tutaj znowu

dostajesz tę samą ideę posłuszeństwa z magami, którą dostałeś z Józefem w rozdziale 1 i tutaj w rozdziale 2. Z Józefem Herod chce zabić dziecko, a z magami zamierza zabić niemowlęta w Betlejem — uważajcie też. Kiedy byłem młodszy, myślałem, że Betlejem jest ogromnym miastem, a Herod idzie i zabija wszystkie niemowlęta poniżej drugiego roku życia i myślisz o tych wszystkich setkach umierających niemowląt, i wcale nie chcę tego minimalizować, to co zrobił Herod było naprawdę złe. To, co mówię, to to, że Betlejem jest tak małe, że zmieściłoby się na terenie kampusu Gordon College. Zabicie niemowląt w Betlejem prawdopodobnie dotyczyło dzieci poniżej dwunastu lat. Innymi słowy, masz tam kilkaset osób, ile niemowląt będziesz mieć poniżej dwóch lat, większość ludzi myśli, że dziesięcioro lub dwanaścioro dzieci zostało zabitych. Nie chodzi o to, że zabił tysiące ludzi, więc szczerze mówiąc, historycznie nie jest to nawet wspominane, ponieważ była to taka drobna sprawa. Teraz, jeśli to twoje dziecko, dwanaścioro dzieci, to nadal dwanaście dzieci, ale myślę, że musisz to tutaj umieścić w perspektywie. Betlejem jest małym miastem. Wiele razy używali słowa „miasto” w Starym i Nowym Testamencie i wiem, że w moim tłumaczeniu próbowali zrobić to ze słowem „miasteczko”. Ponieważ miasto w Ameryce myślimy o Nowym Jorku, Bostonie i Filadelfii, Miami lub Los Angeles lub czymś takim. Więc kiedy myślimy „miasto”, myślimy o tych dużych ośrodkach miejskich, ale to były w rzeczywistości małe miasta, kilkaset osób, trzysta lub czterysta, jeśli tyle.

Józefowi powiedziano, że Herod pójdzie za nim, odejdzie i pójdzie do Egiptu. Więc Józef zabrał Marię i dziecko i poszli do Egiptu. Co się stało? Wyszedł z Egiptu i poszedł do Nazaretu, nie wrócił do Judei, ale poszedł do Nazaretu. To bardzo interesujące, kiedy wyszedł z Egiptu, kto wyszedł z Egiptu? Masz wszystkie dodatkowe tony tego. Jezus teraz, jego narodziny, został wyprowadzony z Egiptu i poszedł do Nazaretu. Kto wyszedł z Egiptu? Mojżesz wyszedł z Egiptu. Jezus jest nowym Mojżeszem, więc Jezus wyszedł z Egiptu, nawet kiedy Mojżesz wyszedł z Egiptu. Więc jest wiele tych dodatkowych tonów. Niemniej jednak Józef był posłuszny temu, co powiedział mu anioł, a sednem sprawy jest posłuszeństwo.

Herod, jak się okazuje, jest nawet posłuszny w pewnym sensie. Mówi, że nawet po tym, jak Herod zabił dzieci, cytuje Jeremiasza i mówi: „tak spełniło się, co powiedział prorok Jeremiasza: Rachela, płacząca nad swoimi dziećmi i nie dająca się pocieszyć, bo ich nie było”. Gdzie to jest, grób Racheli znajduje się poza Betlejem na Ridge Route, który biegnie tuż za milę od Betlejem. Jest to główna trasa, taka jak Route 95, biegnąca z północy na południe - właściwie nie jak 95, bardziej jak Route 1 - biegnąca z północy na południe wzdłuż grzbietu gór. Więc grób Racheli znajduje się poza Betlejem, ponieważ tam umarła, a Rachela płacząca za swoimi dziećmi, była jak święta patronka, więc cytuje Księgę Jeremiasza i cytuje to. Herod nawet dokonując swego czynu spustoszenia, Herod jest posłuszny pismom w pewnym sensie nie jako uczeń, ale mimo to jako ten, który wypełnia tam słowo Boże.

X. Imitatio — Być jak Mistrz [71:48-77:33]

Wielkie polecenie, mówiliśmy o ewangelii wychodzącej do wszystkich narodów i błogosławieństwie Abrahama wychodzącym do wszystkich narodów poza judaizmem. Teraz, kilka małych rzeczy tutaj. Chciałem przejrzeć to w Ewangelii Mateusza rozdział 10:24 i chcę wprowadzić ideę ucznia jako tego, co nazywam „imitatio”. *Imitatio* to naśladowanie. Uczeń naśladowuje nauczyciela. Jeśli uczę się, jak robić drewno i uczę się pod okiem mistrza ciesielstwa, a cieśla pokazuje mi, jak ciąć deskę i jak ją gładko strugać. Następnie próbuję zrobić to sam i naśladowuję mistrza. Naśladowuję mistrza, aby nauczyć się strugać deskę tak jak on to robi.

Miałem kiedyś syna, który uwielbiał grać w koszykówkę. Byliśmy w Indianie, a w Indianie był tylko jeden sport, a mianowicie koszykówka i tyle. Nigdy w życiu nie oglądałem zbyt wiele sportu, zawsze wolałem uprawiać sport. Uprawiałem sport, grałem w koszykówkę w Houghton College, kiedy poszedłem tam na pierwszym roku, a potem już nie, bo potem mnie na to nie było stać. Ale grałem tam w koszykówkę i tenisa przez trzy sezony. Więc kiedy mój syn dorastał, wychodziliśmy i rzucaliśmy setki rzutów koszykarskich każdej nocy, i rzucaliśmy z różnych pozycji. Kazałem mu rzucać po

dziesięć rzutów z każdego miejsca i rzucać dwadzieścia pięć rzutów wolnych każdej nocy. To było zabawne, to było po prostu takie ojcowsko-synowskie.

Mój syn zaczął oglądać koszykówkę w telewizji, a to było w latach 90., w latach 90. Nie lubię oglądać sportu w telewizji i nadal nie lubię. Ale usiedliśmy i oglądaliśmy, jak ten facet gra w koszykówkę, a on grał w koszykówkę, a ja oglądałem, jak ten facet gra w koszykówkę i nie mogłem uwierzyć w to, co widziałem, nikt nie potrafiłby tego zrobić. To, co robił, było niemożliwe, to było po prostu „kurde, jak ten facet może to zrobić?”, a nazywał się Michael Jordon i był jednym z najbardziej niesamowitych koszykarzy, jakich kiedykolwiek widziałem w życiu, jakich widziałem od tamtej pory. Więc nasza rodzina wypracowała rytuał, w którym siadaliśmy i oglądaliśmy Michaela Jordona i Chicago Bulls grających i trenera Phila Jacksona. Oglądaliśmy Michaela Jordona grającego w koszykówkę i to było niesamowite.

Mój syn, wtedy, wykonywał akrobacje Michaela Jordana. Mój starszy syn potrafił skakać, naprawdę potrafił skakać. Był jednym z niewielu białych mężczyzn, którzy potrafili skakać, i potrafił skakać. Wykonywał akrobacje Michaela Jordana najlepiej jak potrafił, a ja zawsze to bagatelizowałem i mówiłem: „Zach, nie rób tego, nie jesteś Michałem Jordanem, nie potrafisz tego robić, więc nawet nie próbuj”. A jednak oglądał Michaela Jordana; Jordan był jego wzorem, więc dochodziło do imitacji, podwójnego odwróconego layupa, próbował tego.

Kiedy był w Portsmouth Christian Academy w New Hampshire, wiele osób podchodziło do mnie i mojej żony i mówiło: „Zawsze uwielbiamy oglądać, jak twój syn gra w koszykówkę, ponieważ wykonuje szalone ruchy i często mu się to udaje”. Udało mu się zagrać w drużynie All-State w New Hampshire. Pamiętam, że w jednym z ostatnich meczów, w którym graliśmy, założyłem się z nim o sto dolców, że nie wsadzi piłki do kosza, ponieważ ma 5 stóp i 10 cali wzrostu, 5 stóp i 11 cali wzrostu, a on powiedział mi, że potrafi wsadzić piłkę, ale nie mogłem w to uwierzyć, nie potrafił skakać tak wysoko, pomyślałem. Ukradł piłkę, a przed nim był facet, a o co chodzi,

zawsze należy podawać piłkę do faceta przed nim. Ukradł piłkę i widziałem, że spojrzał na obręcz i powiedział, że to już dziś wieczorem, więc dryblował w szybkim ataku i nawet nie podał piłki, a wsadził ją tej nocy. Tej nocy dowiedziałem się, że nie robi się takich zakładów – i stałem się o sto dolarów tańszy. Teraz mówisz, że to po prostu zabawna historia o twoim synu, ale chodzi o to, że naśladował swojego nauczyciela, kim jest jego nauczyciel? To nie byłem ja. To był Michael Jordan, więc uczył się i próbował wykonywać ruchy, które potrafił wykonać Michael Jordan, i to go zainspirowało.

Oto co mówi Jezus, pozwólcie, że to przeczytam, Ewangelia Mateusza, rozdział 10, werset 24; Jezus wysłał dwunastu uczniów i mówi: „Wystarczy, aby uczeń był jak jego nauczyciel, a sługa jak jego pan, jeśli głowa domu nazywa się Belzebubem (kiedy Jezus został potępiony, powiedzieli, że jeśli wypędza demony, musi to być przez Belzebuba). Powiedział, że jeśli tak mówili o mnie, waszym nauczycielu, to o ileż bardziej o członkach domu, innymi słowy, o was, nazywają mnie Belzebubem i mówią, że jestem zasilany przez Belzebuba, więc wy też to dostaniecie. Więc uczeń nie jest ponad nauczycielem, więc tego rodzaju rzeczy pojawiają się u Jezusa. I dlatego mówi, że wystarczy, aby uczeń był jak jego nauczyciel. To jest część tego imitatio; uczeń ma być jak jego nauczyciel, jeśli mamy być uczniami Jezusa Chrystusa, musimy być jak nasz nauczyciel.

Ewangelia Mateusza, rozdział 10:24, zawiera tę koncepcję, teraz jest to idea ortodoksji kontra ortopraksja. To tutaj Jezus używa faryzeuszy i mówi o faryzeuszach, mówi, że faryzeusze również mają swoich uczniów. Faryzeusze i rabini mieli swoich uczniów.

Y. Braterstwo wierzących, nie hierarchia [77:33-81:08]

Mówi, że w Ewangelii Mateusza 23:10, nawiasem mówiąc w Ewangelii Mateusza 23:10, Jezus przeciwko faryzeuszom, znasz ten fragment dobrze. Brzmi on: „Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo oczyszczacie zewnętrzną stronę kielicha, ale wewnątrz kielicha jest brudne”. Jezus wyżywa się na faryzeuszach w Ewangelii Mateusza

23: „Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze”. Oto, co jest powiedziane w rozdziale 23:8: „Ale wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, bo macie jednego nauczyciela, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nie nazywajcie się Rabbi, bo wy wszyscy jesteście braćmi i niech was nikt nie nazywa ojcem, bo macie jednego Ojca, który jest w niebie. Ani ciebie nie wolno nazywać nauczycielem”. I dlatego zawsze mówię moim studentom, że nie nazywacie mnie „nauczycielem”, nazywacie mnie „profesorem”. Teraz możecie to zobaczyć, przepraszam, pozwólcie, że wyjaśnię, to była sarkastyczna uwaga. Nie sądzę, żeby o to chodziło, chodzi o to, żeby nie nazywać mnie „profesorem”, nie nazywać mnie „nauczycielem”, ponieważ Jezus powiedział, żeby nie nazywać mnie „nauczycielem”, nie sądzę, żeby o to chodziło. No cóż, pójdźmy dalej i zobaczmy, o co chodzi: „Niech was też nie nazywają nauczycielami, bo macie jednego nauczyciela, Chrystusa”, *Chrystusa*, Mesjasza, namaszczonego. „Największy z was będzie waszym sługą” i myślę, że o to właśnie chodzi. Chrześcijaństwo jest bardzo płaską religią. Nie mamy kogoś, kogo nazywasz ojcem, kogoś, kogo nazywasz rabinem, kogo szanujesz, „O tak, ojciec Rabbi, naucz mnie” i tego typu rzeczy. Nie, chrześcijaństwo jest bardzo płaskie, bez wielkiej hierarchii.

Mój syn pracował w różnych firmach i w pewnym momencie miał nad sobą pięciu szefów i pięć szczebli zarządzania. Problem polega na tym, że to on programował i wykonywał całą pracę, a tych pięciu menedżerów, niektórzy z nich nie robili nic poza zarządzaniem, czymkolwiek to było, ale on musiał wykonywać całą pracę. Chrześcijaństwo nie jest takie; nie ma tych szczebli zarządzania, nie, wszyscy jesteście braćmi.

Ten, który jest największy, jest najmniejszy, Jezus bierze swoich uczniów i co robi – Ja jestem nauczycielem, Ja jestem ojcem, Ja jestem Chrystusem, namaszczone? A co robi Chrystus, Ojciec, namaszczone? Zstępuje i mówi: „Zdejmij sandały” i myje im stopy, aby pokazać im, że największy musi być sługą wszystkich. Na tym polega uczniostwo, uczniostwo to nie uzyskanie statusu w religii jako „świętego człowieka”. Tak więc w królestwie Jezusa ten, kto jest na górze, to ten, kto służy i myje stopy,

wykonuje brudną robotę i wykonuje podrzędne rzeczy. To nie jest osoba, która wykonuje wielką pracę na górze. I obawiam się, że czasami przyjęliśmy model zarządzania i wprowadziliśmy go do kościoła. Teraz nagle w kościele mamy wszystkie te warstwy zarządzania, a Jezus: „Teraz wy wszyscy jesteście braćmi i siostrami Chrystusa”. Czym jest ta warstwowa struktura władzy? Kościół nie jest taki, wszyscy jesteście braćmi i największy z was będzie sługą niewolnikiem wszystkich. To bardzo interesujący komentarz na temat struktury kościoła.

Z. Ortodoksja kontra ortopraksja: Rób, co mówią, a nie jak oni robią [81:08-84:56]

I: Połącz Z-AA; 81:08-88:15; Ortodoksja/ Ortoproksja

Tak więc to jest prawosławie, ortopraksja, pozwólcie mi po prostu – zapomniałem o innym wersecie, który mówi to; „Słuchajcie [mówi im o faryzeuszach] tego, co wam faryzeusze mówią, ale nie róbcie tego, co oni czynią. Słuchajcie tego, czego was uczą faryzeusze, ale nie róbcie tego, co oni czynią”. Tak więc zasadniczo mówi, że faryzeusze są hipokrytami, ponieważ nauczają właściwych rzeczy, ale nie robią właściwych rzeczy. Mówi: „jesteście moimi uczniami, nauczacie i czynicie”. Nie wystarczy znać słowa, trzeba to robić. Tak więc to nie jest tylko prawosławie. I byłem w – w ilu kontekstach cenili się za to, że trzymają się czystej doktryny, prawdziwej doktryny Chrystusa z Pisma Świętego. Prawosławie jest naprawdę ważne i cała prawdziwa doktryna oparta na Piśmie Świętym o nas samych, o Chrystusie, o naszym świecie. Te rzeczy są bardzo ważne. Prawosławie jest bardzo ważne, ale musi być również powiązane z prawdziwymi sposobami myślenia i prawdziwymi sposobami działania.

Innymi słowy, chrześcijaństwo dotyczy głowy, tak, i nawiasem mówiąc, chrześcijaństwo nie dotyczy tylko serca. Chrześcijaństwo dotyczy naszej głowy i sposobu, w jaki myślimy o rzeczach, dotyczy również naszego serca, ale dotyczy również naszych rąk, tego, co robimy, nie tylko tego, co myślimy, nie tylko tego, co czujemy, ale tego, co robimy naszymi rękami. Głowy, serca i ręce są zobowiązane być uczniami, słuchać tego, co mówią, ale nie robić tego, co robią.

Więc chrześcijaństwo jest braterstwem i to jest dokładnie to, co powiedzieli, a więc pokora - nie władza - jest częścią bycia uczniem Chrystusa. Uczeń Chrystusa to ktoś, kto jest pokorny, nie jest zainteresowany władzą i tym wszystkim. Często mówiłem moim studentom, że są trzy złe rzeczy: pieniądze, seks i władza. Ludzie mówią, żebyś uważał na te trzy złe rzeczy: pieniądze, seks i władzę. Teraz seks: nie uprawiaj seksu. To jest brudne; jeśli zostaniesz przyłapany na uprawianiu seksu - znasz wszystkie problemy, jakie mieliśmy od prezydenta Stanów Zjednoczonych od Johna F. Kennedy'ego aż po sam koniec. Nie uprawiaj seksu; to jest brudne, zostaniesz zdemaskowany, seks jest zły w takich kontekstach. Pieniądze; Często mówiłem, że uczę w Gordon College, wy, faceci, nie musicie się martwić o swoje długi studenckie. Co jest winne, 15 bilionów dolarów w Ameryce? Nie martw się o pieniądze, nigdy ich nie będziesz miał, więc nie martw się o pieniądze. Co jest czyste? Pieniądze, seks i władza; co to jest czyste? To jest w zasadzie władza. Władza jest subtelna; jest czysta. A kiedy ktoś ma władzę, inni się do niego przytulają. Władza jest tym, czego się pragnie, jest czystym grzechem, więc to, co mówię, to to, że jest najbardziej subtelna, a zatem najbardziej zabójcza. Więc ludzie mówią, że nie chcą uprawiać seksu, nie chcą zarabiać pieniędzy, ponieważ wygląda to źle, władza jest nazwą gry. Zobaczysz wielu ludzi goniących za władzą, a ja mówię tylko „bądź ostrożny”. A Jezus mówi: „Nie, mój lud to słudzy”. To jest ta rzecz pokory, to jest to, co nazywamy tam na ekranie odwróconym królestwem. Królestwo tego świata ma króla i wszystkich jego delegatów i ludzi pod nim. W królestwie Chrystusa król staje się sługą wszystkich.

AA. Czynienie woli Bożej: Mądrzy/Głupi ludzie, rodzina Jezusa [84:56- 88:15]

Co oddziela mądrego od głupiego? Co oddziela mądrego od głupiego człowieka ? Mądry człowiek zbudował swój dom na skale, głupi człowiek zbudował swój dom na piasku – Ewangelia Mateusza, rozdział 7:24. To rozdzieliło tych dwóch, sprawdź to, pozwól, że przeczytam ci ten werset: „Każdy więc, kto słucha tych słów moich, a nie wypełnia ich, podobny jest do człowieka głupiego, który zbudował swój dom na

piasku...” Tak więc Chrystus ponownie podkreśla, że uczeń musi być wykonawcą słowa, a nie tylko słuchaczem, brzmi jak Księga Jakuba.

Oto kolejny, który uważam za oszałamiający, a ten jest z rodziną Jezusa. Czy pamiętasz w Ewangelii Mateusza, rozdział 12, Jezus jest tam, a oni podchodzą do Jezusa i mówią: „Jezu, twoja rodzina jest na zewnątrz i chcą cię zobaczyć”. Dlaczego nie pójdziesz ich zobaczyć?” Wskazuje na swoich uczniów i mówi: „To jest moja matka i moi bracia”. Kim jest matka i bracia Jezusa? Mówi nam tutaj wyraźnie, co oznacza być częścią rodziny Jezusa? Nie jest to krytyka jego matki ani braci, ponieważ Jakub napisze Księgę Jakuba, a Juda napisze Księgę Judy, a oni są braćmi Jezusa, a Maria, oczywiście, była wysoko ceniona przez Boga. Czy Jezus, nawet do końca, opiekuje się swoją matką Marry? Jezus jest na krzyżu w Księdze Jana; gdzie są uczniowie? Uczniowie uciekają przestraszeni. Kto jest u stóp Jezusa, gdy Jezus umiera? To kobiety, Marii. Przysięgam, że połowa kobiet w Nowym Testamencie ma na imię Maria, Maria Magdalena... Ale on spogląda z krzyża i widzi Marię, swoją matkę, i mówi: „Janie”, mówi: „Hej, umiłowany uczniu, ty się nią zajmij”. Nawet w chwili śmierci martwi się o swoją matkę. Więc Jezus wcale nie poniża swojej matki, ale mówi, kim jest moja matka. Jezus tworzy nową rodzinę i mówi, co trzeba zrobić, aby dostać się do rodziny Jezusa. Jezus wyjaśnia tutaj, jakie są wymagania wstępne, aby zostać uczniem i dołączyć do jego rodziny: każdy, kto pełni wolę mojego Ojca, jest niebem w moim bracie, siostrze i matce”. Zauważ, że jest powiedziane: „Uwierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony”, czy to jest to, co jest powiedziane – nie. Nie mówi tego, mówi: „Ktokolwiek pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebie, jest moim bratem, siostrą i matką”. Więc znowu kładzie się nacisk na ortopraksję, a nie ortodoksję. Ten, kto pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebie... więc to jest naprawdę ważna rzecz i to są trudne rzeczy.

AB. Sprawiedliwość w Ewangelii Mateusza kontra Łukasza [88:15-91:33]

J: Połącz AB-AD; 88:15-99:42

Co Jezus mówi o sprawiedliwości? Jest tu ten plan sprawiedliwości, wiemy, że Józef był uważany za sprawiedliwego człowieka, więc otrzymujemy tę ideę sprawiedliwości. Jak udowodnić, że Mateusz podkreśla tę ideę sprawiedliwości? Możesz to zrobić, porównując Mateusza z innymi ewangeliami. Sprawdź to: Łukasza rozdział 12:31, a oto, co mówi: „Ale szukajcie najpierw Jego królestwa, a te rzeczy będą wam dodane”. I mówisz: „nie tak to pamiętam”, ponieważ większość z nas pamięta ten werset z Ewangelii Mateusza rozdział 6. Zauważ, gdzie jest powiedziane w Ewangelii Mateusza rozdział 6: „Ale szukajcie Jego królestwa i Jego sprawiedliwości...” i widzisz, jak Mateusz dodał słowo „sprawiedliwość”, Łukasz pomija to i mówi: „Ale szukajcie Jego królestwa, a te rzeczy będą wam dodane”. Mateusz mówi: „Ale szukajcie Jego królestwa i Jego sprawiedliwości, a te rzeczy będą wam dodane”. Podkreśl i wstaw tam sprawiedliwość, zwróć uwagę na związek między sprawiedliwością i królestwem.

A oto inny werset z tym samym typem rzeczy, „Błogosławieni jesteście, gdy was ludzie nienawidzą, gdy was wykluczają i znieważają z powodu Syna Człowieczego...” i tak to wygląda w Ewangelii Łukasza, rozdział 6:22. Oto Mateusz z tymi samymi błogosławieństwami. „Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie z powodu sprawiedliwości...” i tak dostajesz to stwierdzenie tutaj, „z powodu sprawiedliwości”, jak możesz zobaczyć, jest tutaj dodane. Więc Mateusz podkreśla prawdziwą naturę i sprawiedliwość uczniów.

Oto kolejny, i jest on dość interesujący, ponieważ Łukasz mówi o ludziach i pomaganiu biednym i tego typu rzeczach. Jest bardzo świadomy sierot, wdów i biednych. Łukasz mówi: „Błogosławieni jesteście, którzy teraz łakniecie, albowiem będziecie nasyceni”. Zauważ, że tutaj mówi się po prostu o tych, którzy są głodni, wygląda na to, że biedni nie mają jedzenia i są głodni. Zauważ, co Mateusz robi z tym samym wersem: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości”, odbiera to w pewien sposób i podkreśla pojęcie sprawiedliwości, „albowiem oni będą nasyceni”, ponieważ „oni będą nasyceni”. Jak więc widać, Mateusz podkreśla tę naturę sprawiedliwości.

AC. Lepsza Sprawiedliwość: z głowy do serca [91:33-96:55]

Jak więc wyjaśnić te różnice? Mateusz próbuje stworzyć temat, sprawiedliwość Jezusa Chrystusa. Józef, jego ojciec, był „sprawiedliwym człowiekiem”, uczniowie Jezusa muszą „łaknąć i pragnąć Jego sprawiedliwości”. Teraz jednak Jezus dąży do głębszej sprawiedliwości; i Jezus przenosi ją z głowy do serca. Więc otrzymujesz tego rodzaju stwierdzenia pochodzące od Jezusa: „Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż...”, teraz wszyscy mówią: „Nigdy nie popełniłem cudzołóstwa, nigdy nie byłem rozwiedziony”. „Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż, a Ja wam powiadam, że każdy, kto patrzy na kobietę, już popełnił cudzołóstwo w swoim sercu”. Więc cudzołóstwo, teraz, z Dziesięciu Przykazań masz: „Nie kradnij, nie pożądaj, nie kłam, nie zabijaj, nie cudzołóż”. Jest to jedno z Dziesięciu Przykazań, ale Jezus mówi, że jeśli jakiś mężczyzna, który patrzy na kobietę i pożąda jej, już popełnił cudzołóstwo w swoim sercu. Co to oznacza, że każdy w tym pokoju jest cudzołożnikiem, który spojrzał na kobietę z pożądaniem w sercu, wszyscy faceci przynajmniej? Więc to jest wielka rzecz. Więc Jezus bierze prawo i wbija je w serce.

Podobnie, mówi poniżej, że „słyszeliście, jak powiedziano od dawna: Nie zabijaj. A Ja wam powiadam, że każdy, kto się gniewa na swego brata bez powodu, już popełnił morderstwo w swoim sercu”. Gniew jest korzeniem tak wielu morderstw, Jezus mówi, że musimy się do tego zgłębić, w sercu jest to, czym jest. Niekoniecznie chodzi o to, co robisz, chodzi o to, co myślisz; i chodzi o to, kim jesteś. Więc gniew jest nasieniem morderstwa. Dlaczego Jezus mówi, że cały gniew jest zły? Nie. Bóg w Starym Testamencie się gniewa; Jezus w Nowym Testamencie się gniewa; Jezus w Księdze Objawienia się gniewa. Myślę, że jest to u Pawła: „Gniewajcie się i nie grzeszcie”. Gniew może prowadzić do morderstwa, więc mówi, że jeśli popełniłeś gniew w swoim sercu.

Dawno, dawno temu, przez ponad dekadę uczyłem w więzieniu o zastrzyonym rygorze w Indiana State Prison w Michigan City. Uczyłem w Grace College, a potem wsiadałem w samochód nocą i jechałem do Indiana State Prison w Michigan City, gdzie

uczyłem przez kilka godzin w nocy, półprzytomny, a potem wracałem do domu. Ale ludzie zawsze pytali: „Jak się odnosisz do tych facetów w więzieniu?”. Odpowiedź brzmi: dlaczego mogę się odnieść do facetów w więzieniu, ponieważ, jak mówisz, wszyscy ci faceci są w wielkim domu o zaostrzonym rygorze, czterdziestostopowych ścianach, dziesięciostopowej grubości. Myślę, że otwarto go w 1865 roku, więc jest naprawdę stary i podupadły, a te ogromne ściany. Jak mogę się do nich odnieść? Cóż, Jezus powiedział, że jeśli jesteś zły na swojego brata, w swoim sercu już popełniłeś morderstwo. Więc mam przyjaciół w tym więzieniu, którzy są mordercami, a ty pytasz, jak możesz się odnieść do tych morderców? Ponieważ ja jestem taki. Nigdy tak naprawdę nikogo nie zabiłem, ale w środku również popełniłem przestępstwo. Za cudzołóstwo, niektórzy z tych mężczyzn są tam za gwałt, patrzyłem na kobietę pożądliwie, ale kiedy idę do więzienia, czy ci faceci są aż tak inni ode mnie? Nie, oni są moimi braćmi; ponieważ rozumiem, że korzenie tego, co zrobili, są również we mnie. Jezus jest jedynym powodem, dla którego jestem na zewnątrz.

Więc to, co mówię, to to, że Jezus wbija pojęcie grzechu w serce, aby każdy był winny, aby Jezus ich zbawił. Jaka jest główna misja Jezusa, co oznacza jego imię, „Jehowa zbawia”. Zbawia od czego? Jego imię to Jezus, ponieważ „zbawi swój lud od jego grzechów”. To właśnie czyni Jezus, przyszedł, aby umrzeć za grzechy ludzi. To jest główny punkt Chrystusa. Czasami we współczesnej kulturze wydaje się, że przenosimy przesłanie ewangelii na przesłanie ewangelii, aby pomóc biednym. Ewangelia społeczna, kwestie sprawiedliwości społecznej — więc robimy wielką sprawę z kwestii sprawiedliwości społecznej i zastanawiam się, czy nie przegapiliśmy sedna, że Jezus przyszedł, aby zbawić ludzi od ich grzechów. Teraz mówimy ludziom, że ewangelia jest kwestią sprawiedliwości społecznej, a ja mówię ludziom: „Nie, Jezus przyszedł, aby zbawić ludzi od ich grzechów”. Najpierw musimy to zrozumieć i musi to być dla nas główny cel. Ale w ciągu ostatnich 20, 30, 40, 50 lat nastąpiła subtelna zmiana w naszej kulturze. Teraz, nawet to co powiedziałem, niektórzy ludzie uznaliby za bardzo obraźliwe, ponieważ wracam do pierwotnego powołania Jezusa, że zbawi swój lud od

jego grzechów. Oznacza to, że musisz zrozumieć, że ludzie są grzesznikami, a my mówimy: „Nie, nie, nie chcemy tak myśleć”. Ale to jest droga Boga — Jego imię Jezus.

AD. Rdzeń sprawiedliwości [96:55-99:42]

W Ewangelii Mateusza, rozdział 12, werset 36, Jezus mówi, że będziemy odpowiadać w dniu sądu za każde słowo, które wyjdzie z naszych ust. To dość mocne słowa. Więc Jezus mówi, że chce lepszej sprawiedliwości od swoich uczniów; jego sprawiedliwość musi pochodzić z serca. Nie wystarczy wiedzieć, co jest słuszne. Musi być w sercu, aż do gniewu i pożądania. Teraz lepsza sprawiedliwość jest w kategoriach ust do rąk. Nie rób tego, co oni robią, rób to, co ci każą, rób to, co mówią swoimi ustami. Ty to robisz, innymi słowy, twoje ręce muszą być zaangażowane w dzieło Boga, a nie tylko robić to, co mówią. Oni nie robią tego, co mówią; wy musicie robić to, co mówi Słowo.

Rdzeń sprawiedliwości, jaka jest rdzeń sprawiedliwości, którą rozwija Mateusz? Kochaj Boga, Ewangelia Mateusza, rozdział 22. Jakie są dwa wielkie przykazania? Zapytali Jezusa, co podsumowuje naukę Starego Testamentu, jaka jest tutaj główna nauka? Jezus mówi: „Kochaj Boga całym swoim sercem, duszą i umysłem, a swego bliźniego jak siebie samego”. Rdzeń sprawiedliwości nie polega na tym, że jestem lepszy od kogokolwiek innego, to miłość do Boga i miłość do bliźniego. Czy miłość jest trudna, czy łatwiej jest nienawidzić, czy łatwiej kochać? Łatwiej jest nienawidzić, trudno kochać. Jedną z najtrudniejszych rzeczy w życiu, jaką zrobisz, jest kochanie innej osoby. Kochanie jest trudne, a Jezus mówi, że ci, którzy kochają Boga i kochają innych, te dwie rzeczy są najważniejsze. Teraz będzie mówił o uczniach i ich zrozumieniu — myślę, że tak naprawdę, podejmiemy to następnym razem i przejdziemy przez uczniów w ich zrozumieniu.

Transkrypcja: Stephanie Bouillon

Edytowane przez Ben Bowden

Wstępnie zredagowane przez Teda Hildebrandta